

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 45 (10 216)

Poznań, piątek 25 lutego 1977

Cena 50 gr
● Wyd. A

W stolicy Mongolii

Konsultacyjne spotkanie parlamentarzystów

W Ulan Bator zakończyło się wczoraj dwudniowe konsultacyjne spotkanie przewodniczących grup parlamentarnych krajów socjalistycznych. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Bulgarii, Czechosłowacji, KRLD, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR oraz po raz pierwszy delegaci Wietnamu, Kuby i Laosu. Wymienili oni poglądy na wyniki 63 konferencji Unii Międzyparlamentarnej i omówili problemy związane z przygotowaniami do kolejnej wiosennej sesji unii w Canberze oraz III Międzyparlamentarnej Konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (PAP)

Rokowania wiedeńskie

Zachód nadal się uchyla od konkretnej odpowiedzi

Przedłożona przeszło rok temu przez państwa socjalistyczne propozycja w sprawie dwufazowej wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej nie doczekała się nadal należytej odpowiedzi ze strony zachodnich uczestników rokowań.

Kompromisowa propozycja przedłożona 19 lutego 1976 r. przez Polskę, ZSRR, CSRS i NRD przewiduje, że na pierwszym etapie zredukują swe siły zbrojne jednakowo USA i Związek Radziecki, a pozostali bezpośredni uczestnicy rokowań przyjmą odpowiednie zobowiązania.

W ten sposób państwa socjalistyczne uwzględniły zachodnie życzenia w sprawie

Uchwała rządu ZSRR

Ochrona żywych zasobów mórz

Rada Ministrów ZSRR podjęła wczoraj uchwałę „O wprowadzeniu tymczasowych przedsięwzięć w dziedzinie ochrony żywych zasobów i regulowania rybołówstwa w rejonach Oceanu Spokojnego i Oceanu Łodowatego, przylegających do wybrzeży ZSRR”.

W uchwale zaznacza się, że zgodnie z artykułem 6 dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 10 grudnia 1976 r. „O tymczasowych przedsięwzięciach w dziedzinie ochrony żywych zasobów i regulowania rybołówstwa w morskich rejonach, przylegających do wybrzeży ZSRR”, przewidziane w tym dekrete pociągnięcia zostaną wprowadzone 1 marca 1977 r. w przylegających do wybrzeży ZSRR rejonach morza Beringa, Ochockiego, Japonickiego i Czukockiego oraz Oceanu Spokojnego i Oceanu Łodowatego, łącznie z rejonami wokół należących do ZSRR wysp, w pasie o szerokości do 200 mil morskich, licząc od tych samych linii wyjściowych, od których odmierza się granice wód terytorialnych ZSRR. (PAP)

161 ofiar śmiertelnych karnawału w Rio

Według ostatnich obliczeń, w czasie zakończonych we wtorek czterodniowego karnawału w Rio de Janeiro śmierć poniosło 161 osób, a sześć więcej, niż w czasie podobnych „tanczących szaleństw” w roku ubiegłym. M. in. 29 osób zamordowano, dwie popełniły samobójstwo, 54 zginęły na drogach publicznych, 12 000 osób skorzystało z pomocy lekarskiej. (PAP)

I Ogólnopolski Zlot Walterowców — zakończony

Poznańska „Teletra” otrzymała imię gen. K. Świerczewskiego

W Poznaniu zakończył się wczoraj I Ogólnopolski Zlot Walterowców organizowany przez redakcję tygodnika „Za Wolność i Lud”, Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu oraz Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Poznaniu. W zlocie uczestniczyli przedstawiciele 47 szkół i 5 zakładów pracy noszących imię generała Karola Świerczewskiego. Do wielkiego grona rodziny walterowskiej dołączyli wczoraj Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne „Telkom-Teletra” w Poznaniu.

W uroczystości nadania tym zakładom imienia Generała Karola Świerczewskiego wzięli udział: wiceminister oświaty i wychowania — gen. dyw. Zygmunt Huszcza, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawroński i Bogdan Waligórski, prezydent Poznania — Władysław Stęboda, siostra gene-

ra Karola Świerczewskiego — Henryk Parysek, redaktor naczelny tygodnika „Za Wolność i Lud” — Bohdan Rostropowicz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Łomży — Zdzisław Sędzia.

Na zakończenie Zlotu odbył się w „Teletrze” koncert. Przed jego rozpoczęciem 20 zasłużo-



ra Karola Świerczewskiego — Henryk Parysek, redaktor naczelny tygodnika „Za Wolność i Lud” — Bohdan Rostropowicz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Łomży — Zdzisław Sędzia.

Na zakończenie Zlotu odbył się w „Teletrze” koncert. Przed jego rozpoczęciem 20 zasłużo-

nych pracowników otrzymało odznaki „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: składanie kwiatów po odsłonięciu tablicy. Fot. — H. Kamza

Rola muzeów martyrologii w kształtowaniu świadomości historycznej społeczeństwa

Znaczącą rolę w kształtowaniu świadomości historycznej społeczeństwa, zwłaszcza jego młodego pokolenia oraz w upamiętnianiu martyrologii narodu polskiego w latach II wojny światowej spełniają muzea państwowe w Oświęcimiu, Sztutowie i na Majdanku.

W ubiegłym roku muzea te odwiedziło ponad 1,1 mln osób, w tym znaczną część stanowi młodzież oraz goście z zagranicy.

Muzea te są również ośrodkami badań naukowo-historycznych m. in. z zakresu ruchu oporu w obozach zagłady; prowadzą także szeroko zakrojoną działalność wydawniczą.

Spotkanie z gminnym aktywnym rolnym

H. Jabłoński w województwie bielskim

Wczoraj przebywał w woj. bielskim członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, który spotkał się z aktywnym rolnym gminy Wieprz k/Andrychowa.

Spotkanie, w którym uczestniczyli również gospodarze województwa bielskiego z I sekretarzem KW PZPR w Bielsku-Białej Józefem Buzińskim, poświęcone było realizacji uchwały VI Plenum KC PZPR w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w tamtejszej gminie.

Gmina Wieprz specjalizując się w rozwijaniu gospodarki hodowlanej, głównie bydła mlecznego i trzody chlewnej, należy do najaktywniejszych ośrodków rolnych woj. bielskiego. W ubiegłym roku sprzedano z każdego ha użytków rolnych gminy około 700 litrów mleka, 250 kg mięsa i 300 kg ziemniaków.

Rolnicy z Wieprza stawiają na gospodarce specjalistycznej, głównie na hodowlę bydła mlecznego i trzody chlewnej oraz na dalszy intensywny rozwój tutejszej spółdzielni kółek rolniczych. W tym procesie bardzo istotnym czynnikiem, oprócz aktywności samych rolników, jest sprawne i terminowe ich zaopatrzenie w środki produkcji, głównie maszyny, części zamienne i nawozy sztuczne.

Przemawiając na spotkaniu H. Jabłoński podkreślił, że skuteczność realizacji podjętego manewru gospodarczego uwarunkowana jest świadomością, aktywnością i zawodowymi umiejętnościami każdego rolni-

ka, wszystkich ludzi i służb tworzących produktywny i społeczny obraz wsi. Zespołenie tych wysiłków jest nie do pominięcia bez dalszego rozwoju demokracji, znajdującej tu swój wyraz w działalności gminnych rad narodowych i wszystkich ogniw samorządu.

W czasie pobytu na terenie gminy Henryk Jabłoński wraz z towarzyszącymi mu gośćmi zwiedzili przodujące gospodarstwa indywidualne: Karola Wróby i Ambrożego Jończygo. (PAP)

Polska i NRD rozszerzają

współpracę w rolnictwie

W Warszawie podpisano wczoraj protokół o współpracy naukowo-technicznej na rok bieżący między Ministerstwem Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej NRD.

W oparciu o pozytywne doświadczenia w dotychczasowej współpracy oraz zgłoszone przez obie strony wnioski, uzgodniono dalsze rozszerzenie i pogłębienie w br. wspólnych prac naukowo-badawczych i hodowlanych, wymiany specjalistów rolnych oraz doświadczeń w różnych dziedzinach gospodarki rolnej.

Wspólne prace naukowo-badawcze oraz hodowlane koncentrować się będą przede wszystkim na wyhodowaniu nowych, wysokopielnych i bardziej odpornych na choroby odmian ziemniaków, zbóż, rzepaku ozimego, kukurydzy, koniczyzny czerwonej i roślin motylkowych gruboziarnistych łącznie z soją oraz buraków cukrowych i pastewnych. (PAP)

W Poznaniu powstaje ośrodek badania żywności

W zakresie badania produktów żywnościowych wprowadzanych do handlu i gastronomii, Poznań od lat pełni rolę ośrodka wiedzącego w kraju. Analizy i ekspertyzy na zlecenie nie zjednoczeń i zakładów przemysłowych wykonywane są w zakładach naukowych Akademii Medycznej. Obecnie powstaje w tej uczelni Zespół do Spraw Badania Żywności, którym kierować będzie prorektor prof. dr Witold Seńczuk.

Do głównych zadań zespołu należeć będzie koordynacja tematyki oraz badań prowadzonych przez poszczególnych jego członków, a także integracja mająca na celu zespołowe rozwiązywanie aktualnych problemów — głównie kompleksowe badanie toksykologiczne żywności oraz substancji dodawanych do żywności i mających z nią bezpośredni kontakt, badania nad mechanizmem działania różnych czynników na skład i wartość odżywczą środków spożywczych, a także współpraca z podobnymi ośrodkami krajowymi i zagranicznymi. (Zr)

Były prezydent Bangladeszu skazany na 5 lat ciężkich robót

Trybunał Wojskowy w Dhace skazał byłego prezydenta Bangladeszu Musztaaka Ahmeda na karę 5 lat ciężkich robót za korupcję i nadużywanie władzy. Musztaak Ahmed doszedł do władzy w sierpniu 1975 r. w wyniku przewrotu wojskowego, w czasie którego został zabity prezydent Muożibur Rahman. (FAP)

krótko

Spotkanie w Moskwie

Wczoraj zakończyło się w Moskwie robocze spotkanie przedstawicieli radzieckich towarzyszy przyjaźni i towarzyszy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim z Bulgarii, Czechosłowacji, KRLD, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Wietnamu. Dokonano wymiany informacji na temat przygotowań tych towarzyszy do obchodów 60-tej rocznicy Rewolucji Październikowej.

Współpraca akademii nauk

W Bukareszcie podpisana została umowa o współpracy naukowej w latach 1976—80 między Polską Akademią Nauk a Akademią SRR i Akademią Nauk Społecznych i Politycznych. Jak wynika z umowy, podstawową formą

współpracy będzie prowadzenie wspólnych badań, głównie w dziedzinie nauk społecznych, biologicznych, ścisłych i technicznych.

L. Corvalan w Rzymie

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej przebywał w Rzymie sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chile — L. Corvalan. W środę wieczorem spotkał się on z przewodniczącym WPK — I. Longo i sekretarzem generalnym WPK — E. Berlinguerem. L. Corvalan oświadczył, że Chile żyje obecnie w „stanie przejściowym”. Faszystowska junta w Santiago de Chile nie rozporządza wystarczającą bazą społeczną dla długotrwałego utrzymania się przy władzy.

Wykorzystanie energii jądrowej

Weszło w życie porozumienie o kontrolowaniu produkcji energii atomowej, zawarte między MAEA (Międzynarodowa A-

gencja Energii Atomowej) a Belgią, RFN, Irlandią, Włochami, Luksemburgiem, Holandią i Euratomem (Europejską Wspólnotą Energii Atomowej). Inspektorzy MAEA oraz Euratomu będą w siedmiu państwach sprawować kontrolę nad wytwarzaniem energii nuklearnej, aby nie dopuścić do wykorzystania jej do produkcji broni jądrowej i w innych celach wojskowych.

Przeciw wysięgowi zbrojeń

Przed Białym Domem w Waszyngtonie odbyła się demonstracja, której uczestnicy protestowali przeciwko nasilaniu wysięgu zbrojeń oraz konstruowaniu nowych kosztownych rodzajów broni.

Ponowny wybór I. Rabina

W środę wieczorem odbywający się w Tel Awiwie zjazd rządzącej w Izraelu Partii Pracy wybrał ponownie premiera I. Rabina przywódcą partii. Oznacza to, że jeśli partia pracy zwycięży w majowych wyborach do parlamentu Rabin zostanie nadal na stanowisku premiera.

Nowe posunięcia Vorstera

Jak donoszą z Kapsztadu, rząd J. Vorstera przedstawił parlamentowi do zatwierdzenia projekt ustawy, przyznającej prezydentowi prawo do wprowadzania cenzury wojskowej w okresie pokoju w RPA. Zgodnie z projektem, krajowi będzie można narzucić ostrą cenzurę w przypadku „zamieszek, aktów terrorizmu bądź wewnętrznych zaburzeń”.

Dyrektor strzela do robotników

Dyrektor generalny stoczni w Domazan na południu Francji — Y. Boissonade otworzył ogień z broni myśliwskiej do grupy robotników uczestniczących w strajku okupacyjnym zakładów. Pięciu robotników zostało rannych, w tym jeden bardzo ciężko. Brak bliższych informacji na temat incydentu.

krótko

Sojusz i braterstwo z państwem Lenina fundamentem rozwoju socjalistycznej Polski

Z szerokim oddźwiękiem w całym kraju spotkała się uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodów 60 rocznicy Wielkiej

KRONIKA DNIA

DYPLOMY SZKOŁ I STUDIÓW
WAŻNE W PRL I W NRD

Wczoraj w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki podpisane zostało porozumienie między rządami PRL i NRD o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych, wydanych w obu krajach.

Na podstawie porozumienia świadectwa dojrzałości szkół średnich Polski lub NRD upoważniają do podjęcia studiów w obu państwach. Dyplomy studiów wyższych uzyskane w Polsce lub w NRD, upoważniają do ubiegania się w obu krajach o stopnie naukowe. Uznaje się za równoważne przyznane w Polsce i NRD stopnie i tytuły naukowe, jak również nominacje na stanowiska docentów.

Podobne porozumienie kraj nasz zawarł wcześniej z ZSRR. (PAP)

PLENUM KW PZPR W KALISZU

Określenie kierunków działania, które sprzyjać mają wyższej efektywności udziału młodego pokolenia i organizacji młodzieżowych w społeczno-gospodarczym rozwoju województwa było głównym tematem wczorajszego plenum KW PZPR w Kaliszu, któremu przewodniczył I sekretarz KW — Jerzy Kusiał.

Podstawowym kierunkiem, na jakim decydujemy o pomyślniejszej realizacji tych celów jest kojarzenie dalszego dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego regionu z możliwościami wszechstronnego spożytkowania umiejętności, dażeń i aspiracji młodych. Ta główna teza referatu wprowadzającego do dyskusji — wyłożonego przez sekretarza KW PZPR Cezarego Kowalaka — powtarzała się również w wystąpieniach dyskutantów. (PAP)

OBRAZY WOJEWÓDZKIEJ RADY KOBIEC W POZNANIU

Udział kobiet województwa poznańskiego w działalności rad narodowych był tematem wczorajszego posiedzenia plenarnego Wojewódzkiej Rady Kobiety w Poznaniu. Mówiono o dotychczasowych osiągnięciach, dzielono się doświadczeniami, stwierdzono, że wyraźnie wzrósł udział kobiet w pracach rad województwa poznańskiego. Głównymi tematami, wokół których koncentrowała się działalność, były sprawy umocnienia wielofunkcyjnej roli rodziny socjalistycznej oraz modelu edukacji ekonomicznej. W dyskusji mówiono o potrzebie kształtowania socjalistycznego modelu konsumpcji oraz dalszej pedagogizacji rodziców. Na zakończenie ustosunkowano się do składowych zadań, które w dyskusyjach problematyczne. (bg)

Telefony DZISIAJ

W Cichowie (gm. Brudzew, woj. koniński), traktor „Ursus” wyprzedził jadącą na rowerze 62-letnią Kazię S. Rowerzystka przewróciła się i wpadła pod przyjeżdżający samochód. (PAP)

Na ul. Warszawskiej w Poznaniu autobus WPK „Jelcz” potknął na przystanku Edmunda P. Poszkodowany doznał wstrząsu mózgu i przewieziony został do szpitala im. Świątek.

Również w Poznaniu w zbiegu ulic Bałtycka — Gnieźnieńska W. S. kierując „Zastawą” nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z „Opel”. Kierowca „Zastawy” na skutek odniesionych ran przebywa w szpitalu im. Świątek.

M. K., prowadząc „Flata”, nie zachował środków ostrożności i na ulicy Jodłowej w Poznaniu uderzył w plot posesi. Kierowca odniósł lekkie obrażenia. (P)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, od zachodu i północnego zachodu przebiegały duże z opadami deszczu. Na wschodzie i południu miejscami mgły. Temperatura maksymalna od plus 5 stopni na północnym wschodzie do plus 7 w centrum i plus 11 na zachodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane okresami dość silne południowe.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wacław Nentwig.

2 STRONA
GŁOS — 25 II 1977

Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Obchody tego doniosłego wydarzenia, które stały się już w Polsce Ludowej tradycją, przebiegać będą w tym roku szczególnie uroczysto. Z okazji Wielkiego Października w całym kraju odbędą się liczne imprezy kulturalne, koncerty, spotkania z uczestnikami rewolucji i weteranami ruchu robotniczego, zorganizowane zostaną sesje naukowe i popularno-naukowe, wystawy poświęcone wszechstronnym osiągnięciom ojczyzny Lenina, ukażą się wydawnictwa specjalne, serie znaczków pocztowych itp.

60 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej będzie okazją dla zamianofestowania przez całe społeczeństwo polskie gorących uczuć przyjaźni dla wielkiego narodu radzieckiego, niezłomnej woli dalszego zacieśniania wzajemnej współpracy z Krajem Rad, naszego stosunku do dzieła rewolucji.

Polska i Polacy mają bowiem szczególne powody aby wydarzenia, których świadkiem — przed 60 laty — była Rosja, traktować jako ważną część swojej własnej historii. I to nie tylko dlatego, że o zwycięstwo rewolucji, o utrwalenie władzy rad walczyły tysiące rewolucjonistów polskich z Feliksem Dzierżyńskim, Julianem Marchlewskim, Władysławem Figuelewskim, Feliksem Konem, Konstantym Rokossowskim i Karolem Świerczewskim, ale również dlatego, że to właśnie z Rewolucją Październikową wiąże się trzy najważniejsze etapy najnowszych dzieł Polski: odzyskanie niepodległości w 1918 roku, wyzwolenie spod hitlerowskiej okupacji i wkrócenie Polski na drogę socjalistycznego rozwoju.

Symptomatycznym dla całego stosunku do sprawy polskiej był już jeden z pierwszych dekretów państwa Lenina, dekret, który zniósł „w sposób nieodwołalny” wszystkie akty i traktaty zawarte przez rząd byłego cesarstwa rosyjskiego z rządem królestwa Prus i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, a dołączając rozbiór Polski.

Naród polski nie zapomni nigdy, że to właśnie młoda władza radziecka jako pierwsza proklamowała jego prawo do niepodległości i zjednoczenia wszystkich ziem polskich.

To samo stanowisko zajął Związek Radziecki kilkadziesiąt lat później, kiedy to oświadczył ostatecznie, iż „jest zwolennikiem odnowienia silnej i niepodległej Polski” oraz zbudowanie — na podstawie trwałych, dobrosąsiedzkich stosunków i wzajemnego szacunku — przyjaźni polsko-radzieckiej. Nie było to tylko deklaracje. Na szlaku bitewnym od Lenina do Berlina scentementowało się nierozważnie polsko-radzieckie braterstwo broni. Na polskiej ziemi, za wolność naszego narodu, oddało życie 600 000 żołnierzy radzieckich, których mogiły otaczamy i otaczać będziemy najwyższą czcią i szacunkiem.

Po wsze czasy zachowamy we wdzięcznej pamięci nieocenioną pomoc ZSRR zarówno w odzyskaniu przez Polskę jej przetrwałych ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, jak też w odbudowie zniszczonej przez wojnę gospodarki. Dla nikogo nie ma najmniejszej wątpliwości, że właśnie owa wszechstronna i ofiarna pomoc, jakiej udzielił Polsce Związek Radziecki, stała się decydującym czynnikiem społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Radziecki przemysł i radzieccy specjaliści wnieśli olbrzymi wkład w szybką industrializację Polski, w umocnienie jej przemysłu, co przyczyniło się do bezprzykładnego wzrostu potencjału gospodarczego naszego kraju. uczyniło też godnym uwagi partnera dla międzynarodowej współpracy, dało podstawę do dzisiejszego szybkiego marszu na nowoczesność, pozwoliło podwaliny pod nowy, wyższy jakościowo rozwój naszej współpracy z Krajem Rad.

Oparta na pełnej jedności ideowej PZPR i KPZR, wy-

próbowanych przez życie zasadach marksizmu-leninizmu, internacjonalizmu proletariackiego, spójności interesów i dążeń — współpraca i sojusz ze Związkiem Radzieckim jest dziś doniosłym elementem utrzymania światowego pokoju, warunkiem naszego bezpieczeństwa i podstawową przesłanką dalszego, pomyślnego rozwoju społeczno-ekonomicznego, którego główne założenia nakreślił sobie na VI i VII Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

„Braterskie więzi z Krajem Rad — mówił E. Gierk podczas wizyty przyjaźni w Związku Radzieckim partyjno-państwowej delegacji PRL — mają dla nas wagę najwyższą. Za ich stałym umacnianiem przemawiają wszystkie nasze narodowe i klasowe racje. Jest to jedna z kluczowych przesłanek pomyślności socjalistycznej Polski”.

To kluczowe znaczenie braterskich więzów łączących nasz kraj z państwem Lenina podkreśla też z całą mocą uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodów w Polsce 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dalsze upowszechnianie prawdy o fundamentalnym znaczeniu naszego sojuszu z Krajem Rad dla bezpieczeństwa i pomyślności naszego kraju jest myślą przewodnią programów obchodów jubileuszowych opracowywanych przez OK FJN, organizacje społeczne, związkowe, młodzieżowe, przez liczne instytucje państwowe, wojskowe, kulturalne i naukowe w całym kraju, jest ambicją wszystkich patriotycznie myślących i czujących Polaków.

JULIUSZ SOLECKI

Afera CIA

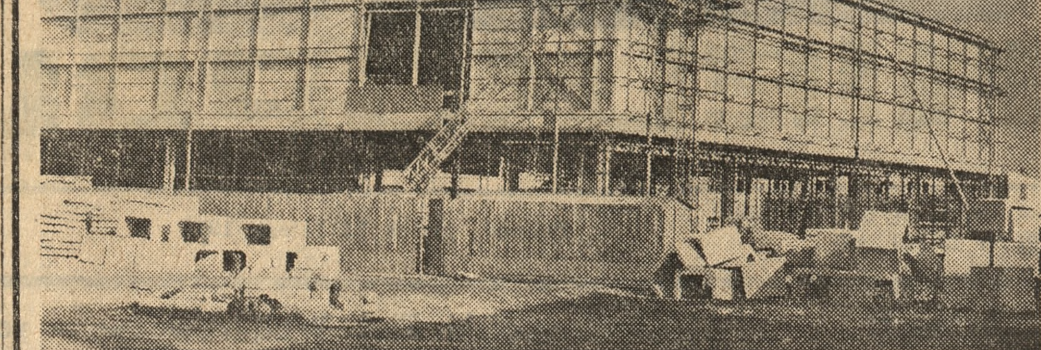
Bezpodstawne zarzuty wobec W. Brandta

W liście do przewodniczącego SPD Willy Brandta prezydent USA Jimmy Carter stwierdza, że zarzut jakoby Brandt otrzymywał pieniądze od CIA jest bezpodstawny. List Cartera jest odpowiedzią na list Brandta, w którym przewodniczący SPD prosił o wyjaśnienie informacji prasy amerykańskiej, w myśl których miał się rzekomo znajdować na liście zagranicznych polityków otrzymujących miliony dolarów od CIA.

W liście, który został opublikowany przez zarząd SPD, prezydent Carter pisze, że jest głęboko zaniepokojony całą sprawą i ubolewa nad „bezwzględnie zarzutami” wysuniętymi przeciwko Brandtowi. (PAP)

Premier W. Brytanii wyklucza przyspieszenie wyborów

Na posiedzeniu krajowego Komitetu Wykonawczego Partii Pracy, na którym kilku członków kierownictwa Labour Party ponownie zaatakowało politykę rządu, premier



Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich — od strony ul. Śniadeckich — powstaje trzykondygnacyjny pawilon wystawowy. Będzie on miał powierzchnię 7 500 m kw. Pierwsi użytkownicy wprowadzą się do pawilonu „D” już w czasie tegorocznych, czerwcowych MTP. Roboty budowlane prowadzone przez ekipy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 wkroczyły w końcową fazę.

W piwnicach układa się podłogę posadzkową a ściany pokrywa lastriko. Konstrukcja stalowa części parterowej jest już ukończona, fachowcy mogli więc przystąpić do montażu aluminiowych ram okiennych. W kondygnacji najwyższej natomiast kończy się roboty elektryczne, po czym przystąpi się do zakładania stropu typu „Hunter Douglas”. Równolegle prowadzone będą roboty przy elewacji zewnętrznej.

Niemniej gorączkowe prace trwają w łączniku — części, która zespolicz nowy obiekt z sąsiednią halą USA. Tutaj wystawcy znajdą pomieszczenia gospodarcze oraz windy osobowo-lowarowe. Wydzielona zostanie nadto część gastronomiczna. (za)

Na zdjęciu: fragment nowej hali widziany od strony ul. Śniadeckich.

Fot. — H. Kamza

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników

Nowe i wyższe świadczenia

1 marca wchodzi w życie ustawa o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników oraz niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek.

Francja

Przygotowania do wyborów municypalnych

W środę odbyło się w siedzibie FPK plenum Komitetu Centralnego tej partii, poświęcone ostatnim przygotowaniom do wyborów municypalnych, których pierwsza tura odbędzie się 13 marca. 25 lutego rozpoczyna się oficjalna kampania przed owymi wyborami, a 6 marca upływa termin składania kandydatur.

PAP

J. Carter potępia wydarzenia w Ugandzie

Ostatnie wydarzenia w Ugandzie, a zwłaszcza tajemnicze okoliczności śmierci arcybiskupa Kobiela Anglikańskiego — Janani Luwuma, są nadal szeroko komentowane na świecie. Do wydarzeń w Ugandzie nawiązał też w środowej wypowiedzi prezydent USA Jimmy Carter. Potępił on rząd Ugandy i prezydenta Aminę, stwierdzając, że niedawne wydarzenia w tym kraju, to jest zagadkowe okoliczności śmierci arcybiskupa i dwóch ministrów, wstrząsnęły cywilizowanym światem. (PAP)

go dojdzie jeszcze wzrost emerytury z tytułu stażu pracy.

Podwyżki przewidziane ustawą obejmą nie tylko nowo przyznawane emerytury i renty, ale i przysługujące dotychczas. Będą one wypłacane z urzędu, bez potrzeby osobistego zgłaszania się do ZUS. (PAP)

Trwa lot „Salut-5”

Lot orbitalnej stacji naukowej „Salut-5” trwa nadal. Pod koniec kolejnego dnia pracy kosmonauty Wiktor Gorbakow i Jurij Giazkow zgodnie z programem przygotowywali systemy pokładowe, urządzenia i aparaturę naukową stacji do lotu pilotowanego automatycznie. Stan zdrowia i samopoczucie załogi są bez zarzutu. Urządzenia stacji i statku transportowego działają normalnie.

PAP

Zakończył się Zlot Walterowców

Dokończenie ze str. 1

skiego”, a 10 Honorowe Odznaki Miasta Poznania. Wręczono również nagrody zwycięzcom quizu, poświęconego pamięci Generała Świerczewskiego. Im prezydent zorganizował Pałac Kultury dla uczestników Zlotu.

Pierwsze 3 nagrody zbiorowe zdobyły: Szkoła Podstawowa nr 88 w Poznaniu. Zbioreczka Szkoła Podstawowa Niemce (województwo lubelskie) i Szkoła Podstawowa w Środzie Wlkp. Indywidualnie najlepszym okazał się Leszek Dziedziwicki z Kąt (województwo wrocławskie), Barbara Nowogrodzka z Łabuń (województwo zamojskie), Maciej Lewandowski z Płocka oraz Alina Dolata z Środy Wlkp.

W godzinach rannych nauczyciele uczestniczący w Zlocie zapoznali się z osiągnięciami pedagogicznymi i dydaktycznymi Międzyuczelnianego Związku Szkół Podstawowych nr 88 przy ul. Swobody w Poznaniu. Na zakończenie wiceminister Zygmunta Huszcza wręczył przedstawicielom kilku szkół medale Komisji Edukacji Narodowej. Wśród wyróżnionych znalazła się Szkoła Podstawowa nr 88. (jk)

Katastrofa w USA

Agencje podają z Hopewell (stan Wirginia), że w miejscowości tej wydarzył się wczoraj w godzinach porannych tragiczny w skutkach wypadek. Płynący po rzece James tankowiec „Marine Floridian” wpadł na jedno z przelotnych mostów, powodując częściowe jego zaważenie, wskutek czego wiele przejeżdżających właśnie przez most samochodów stoczyło się do wody. Do akcji ratowniczej przystąpił i pływaczownikowie.

Liczba ofiar i wysokość strat materialnych nie są jeszcze znane. PAP

„Totek” płaci

W zakładach Dużego Łotka z 20 km. stwierdzono:
Losowanie I: 4 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 304.144 zł; 63 roz. z 5 traf. zwykły — wygr. po ok. 19.000 zł, 5.138 roz. z 4 traf. — wygr. po 353 zł, 110.193 roz. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.
Losowanie II: 110 roz. z 5 traf. — wygr. po ok. 18.000 zł; 6.172 roz. z 4 traf. — wygr. po 444 zł, 97.770 roz. z 3 traf. — wygr. po 50 zł.

PAP

W Londynie ocenia się, że Callaghan zdecydował w ten sposób liczne spekulacje na temat przedterminowych wyborów, w związku z ostatnią porażką rządu w głosowaniu nad wnioskiem proceduralnym, do tymczasem projektu ustawy o decentralizacji — czyli szerokoich uprawnień samorządowych dla Szkocji i Walii.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fielesierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-713. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 668-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

U-9

Gdzie się podziały drobiazgi?

Najmłodsze gospodynie tego nie pamiętają. Zasiadały bowiem w szkolnych ławach, kiedy żeńska część opinii publicznej za pośrednictwem prasy i radia walczyła o wielką sprawę. Tej wielkiej sprawie nadano hasło: 1001 drobiazgow. Batalia o drobiazgi skierowana była nie tylko do producentów najmniejszych otwieraczy do konserw, specjalnych nożyków, haczyków, szyn do firanek, drabinek itd. itp., ale także do uspołecznionego handlu, który tych potrzeb rynku jakie wynikają z prowadzenia gospodarstwa domowego wydawał się wcześniej nie dostrzegać.

Zrazu i handel i przemysł zabrali się do realizacji społecznego zamówienia z zapalem. Potem zapaly nieco ostygły, zwłaszcza u producentów, choć sklepy z szyldem „1001 drobiazgow” już pozostały. Drobiazgi coraz częściej policzyc można było na palcach obu rąk. I tak jakoś sprawa przycichła.

Tymczasem — podróże kształcą. Po dłuższych, krótszych wояażach zastanawiali się Polki skąd powiedzmy Szwedki, Francuski czy Węgierki, a także sąsiadki Czeski mają tyle życiowej energii. Chce im się na przykład studiować, albo robić zawodową karierę i jednocześnie wychowywać małe dzieci. Dzieje się tak w dużej mierze dlatego, że przemysł umożliwił im to w większym stopniu niż naszym matkom i żonom. Już nie tylko otwieracze do konserw, tłuczki do ziemniaków czy szatkownice do warzyw, bo to prawie era kamienia łupanego w gospodarstwie domowym, ale takie cuda i cudelka wymyślił ten i ów producent, że kobietom o nich się dotąd nie śniło.

Wtedy „Kobieta i Życie” rozpoczęła drugi etap „drobiazgowego” natarcia. Decydującym momentem była specjalna ekspozycja na Targach Krajowych w Poznaniu. Prezentowano tam rodzinnym producentom jak daleko w dziedzinie organizowania pracy w gospodarstwie domowym, dzięki specjalnemu sprzętowi, posunął się świat i w którym miejscu jesteśmy z naszą krajową produkcją. Znowu z wielkim zapalem zabrano się do sprawy. Powołano nawet specjalne zjednoczenie o nazwie „Dom-Gos”. Zjednoczenie zajęło się koordynacją produkcji wszelkich domowych drobiazgow: od otwieraczy do konserw do sprzętu usprawniającego obsługę niemowlęcia.

Wprowadzono specjalne zachęty dla producentów, konkursy w rodzaju „ulatwiajmy życie rodzinie” i nagrody za najlepszy pomysł, najlepiej powtórzony wzór zagraniczny czy też największą produkcję. Wzwanie podjęli zarówno spółdzielcy, jak i drobny przemysł niegdyś zwany terenowym. Niedługo trwała obustronna radość rynku z powodu drobiazgow i producentów z powodu nagród i premii. Zanim ci ostatni zdążyli na dobre rozwinąć skrzydła, pokazać inwencję w nowej produkcji — przysłała reorganizacja. Jej powody wydają się uzasadnione, choć skusne założenia wypaczono w praktyce.

Rzeczywiście zdarzało się często, że przemysł terenowy na przykład w branży odzieżowej czy dziewiarskiej nie najlepiej wykorzystywał surowiec, by nie powiedzieć, że go po prostu marnował. Wprawdzie sam surowiec kierowany do tego przemysłu nie był najwyższej klasy, ale też robiono z niego bublowate wyroby. Swego czasu jeden z pawilonów na targach poznańskich pełen był niewydziedzonych produktów. Ustalono więc, że przemysłowi terenowemu najlepiej zrobi opieka dojrzałego, wyrobionego warsztatowo i wzorniczo przemysłu kluczowego. Od 1 stycznia 1976 roku przemysł terenowy przestał istnieć, a drobne zakłady rozparcelowano między wielkie przedsiębiorstwa i potężne zjednoczenia. Jeżeli kierownictwo zjednoczenia dobrze pojęło sens owej reorganizacji, to w przydzielonym mu pod opiekę zakładzie przemysłu terenowego nie rezygnowano z dotychczasowej produkcji, a jedynie nadawano jej bardziej pożądany z punktu widzenia rynku kierunek.

Tak się na przykład stało w dwóch przedsiębiorstwach dawniej „terenówki” przekazanych Zjednoczeniu Przemysłu Odzieżowego. Przedsiębiorstwo krawiecko-kuśnierskie „Nida” w Kielcach i „Kreacja” w Bydgoszczy miały szyc wszystko, od spodni damskich i spódnic po męskie płaszczki i z różnym powodzeniem, zaczęły się specjalizować w odzieży dziecięcej, której najbardziej chyba w sklepach brakuje. Dobre wzory i technologia przedsiębiorstwa dawniej terenówki otrzymały od renomowanych odzieżowych firm. Dzięki temu tylko posunięciu na rynek trafi w tym roku dodatkowo 750 tys. sztuk odzieży dziecięcej.

Takie pozytywne zmiany

wywołała reorganizacja przemysłu terenowego, niestety, nie we wszystkich przypadkach. Oto 25 z 39 przedsiębiorstw byłego przemysłu terenowego po przejściu pod zarząd przemysłu kluczowego rezygnuje z produkcji rynkowej i decyduje o innych opiekunów przejmując wobec nich funkcję usługową bądź wspomagającą. Produkują artykuły zaopatrzeniowe bądź detale do innych wyrobów, z którymi wielki producent nie umiał sobie do tej pory poradzić. Na przykład: wierszowskie zakłady metalowe zamiast poszukiwanych pojemników na chleb, ręcznych odkurzaczy rozpoczęły produkcję przemysłowych suszarek, bydgoskie zakłady metalowe zamiast rozwijać produkcję dziecięcych łózek zajęły się, nie z własnej oczywiście woli, akcesoriami meblowymi, a bydowskie zakłady części mocy produkcyjnych zaangażowały w kooperację z producentami lodówek.

Starłki na rynku nie dały na siebie długo czekać. Na słynnej już liście nieuzasadnionych braków, sporządzonej ostatnio przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług, wśród 120 pozycji znaczny udział mają artykuły z grupy 1001 drobiazgow. Handel przewiduje, na podstawie nie potwierdzonych przez prężny zamówień, że spadek podaży tych artykułów może w najbliższych miesiącach wynieść 10 proc. w stosunku do zaplanowanej sprzedaży.

Gdzie się podziały drobiazgi?

Dotychczasowi producenci — milczą. Jedni w obawie przed nowymi szefami, inni — bo im może tak wygodnie. Milczą też, bo formalnie uważają się za rozgrzeszonych. Zgodnie z istniejącym zarządzeniem swoją dotychczasową produkcję przekazali innym producentom i szafa gra.

Czyżby? Kolejny raz mamy okazję przekonać się jak z tzw. drobiazgow wynika dla nas, klientów, niemały kłopot. A problem jest tym większy, że przez pryzmat drobiazgow — i to jest ludzkie — przeciętny obywatel widzi sprawy większe, ocenia osiągnięcia i stan niedomagań.

O drobiazгах trzeba więc pamiętać zawsze i nigdy ich nie lekceważyć. Odnosi się to również do drobiazgow z cyklu „1001”, gdyż ułatwiają one życie, oszczędzają nasz czas, pomagają racjonalniej i sympatyczniej go wykorzystywać: czyli drobiazgi to też sprawa ważna.

MAREK REGEL

Mieszkałam we wsi znanej z wysokiej produkcji towarowej. Siedlemin jest przodującą pod tym względem wioską w gminie Jarosław. Szczycimy się tym, że mamy wysoką obsadę inwentarza, a ostatnio nie obniżyła się, lecz wzrosła hodowla trzody chlewnej.

Wprawdzie od lat nastawiam się na chów bydła, ale nie zrezygnowałam z trzody chlewnej. Sprzedałam w ubiegłym roku 30 warchlaków, 30 bekonów, 3 maciory i 5 sztuk bydła. Trzy mam nadal dwie lochy z przychowkiem, bo widzę, że potrzebna jest wieprzowina na rynek.

Kiedy jednak będzie więcej specjalistów w chowie trzody chlewnej, to i moje gospodarstwo zostanie całkowicie ukierunkowane na chów bydła, szczególnie mlecznego. Już te raz na niecałych 15 hektarach ziemi utrzymuję 23 sztuki bydła, w tym 7 krów dojnych. Moja obora od dziesięciu lat jest pod kontrolą użyteczności. Użytkuję od każdej sztuki rocznie po 4500 litrów mleka. W ubiegłym roku odstawiłam 20 000 litrów do mleczarni, w tym roku będzie więcej, bo właśnie przybyła siódma krowa.

LUDZIE NASZYCH DNI Liczy się produkcja



Fot. — H. Kamza

Razem z synem Piotrem, który ukończył Technikum Rolnicze w Marszewie szkuje się na następcę w gospodarstwie, robimy wszystko, żeby nasze grunty IV klasy dawały po 30 kwintali żyta i 40 kwintali

pszenicy z hektara. Siejemy dużo roślin paszowych.

Pomimo dużej obsady inwentarza, sprzedajemy państwu również płody rolne: 65 kwintali zbóż w ubiegłym roku, 50 kwintali ziemniaków i 600 kwintali buraków cukrowych.

Jestem zdania, że obecna polityka rolna sprzyja rozwojowi gospodarstw indywidualnych. Widzę to na swoim przykładzie, sąsiadów i w gminie. Pomaga się temu, kto daje największą produkcję żywności. Tak właśnie robimy w naszym Gminnym Kole Hodowców Bydła, którego jestem presem. Zabiegam o interesy rolników jako radny gminy. Nasz Zarząd Kółka Rolniczego, w którego pracach uczestniczę, też stara się pomagać pracującym rolnikom. (emp)

Mówił: Stanisław Janicki, wójt gminy i producent hodowca bydła z Siedlemina, gmina Jarosław w województwie łódzkim.

Bawełna wiecznie modna

Gdy zagraniczne dzinsowe ubranie, tj. spodnie z kamizelką lub kurtką, stało się 3—4 razy droższe od tradycyjnego garnituru, a cena dzinsowej sukienki w podobnych proporcjach przewyższa cenę innej okazała się ostatecznie, że modna bawełniana konfekcja — szczególnie dla młodych ludzi — jest bezkonkurencyjna. Aby się zorientować na czym polegają kłopoty z rozwojem tej produkcji, trzeba wkroczyć do fabryki przemysłu bawełnianego — bo tu się one zaczynają.

Z 4,5 DO 7,5 MLN SZTUK

Najszlachetniejsza, prawdziwa tkanina dzinsowa — mająca odpowiednią wagę, sztywność, a także jasną, szarą barwę — to bawełna. A problem jest tym większy, że przez pryzmat drobiazgow — i to jest ludzkie — przeciętny obywatel widzi sprawy większe, ocenia osiągnięcia i stan niedomagań.

O drobiazгах trzeba więc pamiętać zawsze i nigdy ich nie lekceważyć. Odnosi się to również do drobiazgow z cyklu „1001”, gdyż ułatwiają one życie, oszczędzają nasz czas, pomagają racjonalniej i sympatyczniej go wykorzystywać: czyli drobiazgi to też sprawa ważna.

nym w kraju producentem tkaniny dzinsowej z czystej bawełny i to w ilości zaledwie ok. 100 tys. metrów rocznie.

W ub. roku uszyto z tkanin i dzianin „texasopodobnych” trzy czwarte z 4,5 mln sztuk ogólnej ilości tych ubiorów. Te mieszanki tkaninowe to przeważnie bawełna z dodatkiem elany, arizony, lnu, wełny czy jedwabiu, a wspólną ich cechą jest „niebieskość”, mniej lub więcej zbliżona do oryginalnego koloru indygo. Dzięki rozwojowi produkcji tego typu mieszanek i „pomocy” sztruksu (drugiej również bawełnianej tkaniny stosowanej na modną odzież) dostawo owoch garniturów, spodni, kurtki, kamizelki, sukienki, spódnic itp. stanowiących komplet polskich ubiorów „dzinsowych”, wyniosła w br. 7,5 mln sztuk.

NASZ KLIENT — NASZ PAN

Produkcja tkanin bawełnianych na ten najbardziej poszukiwany — jak mówią w handlu — „młodzieżowy asortyment” nie stanowi (coż za paradoks!) dla przemysłu odzieżowego wielce intratnego interesu; dla wykonania planu wartościowego korzystniejsze byłoby szycie konfekcji tradycyjnej. Podobnie przemysł bawełniany — może za

miast teksasu bez kłopotów sprzedawać każdą ilość płótna pościelowego czy jakiegokolwiek innego materiału. „Teksas” jest więc dla obu branż raczej sprawą ambicji niż zysku, zrozumiemia potrzebę i gustu klientów niż własnej „wygody”. I to jest nowe.

Mówiąc o odzieży bawełnianej trzeba podkreślić, że ten surowiec stał się rarytatem. Świat nie szaleje już za syntetykami, a prognozy co do ich panowania — nie sprawdziły się. Walory bawełny dzięki nowoczesnym technologiom bardziej jeszcze wzrosły. Trzeba powiedzieć, że metką „100 proc. cotton” w wielu krajach wysoko uprzemysłowionych oznacza się tylko część wyrobów, a bardzo liczne rodzaje konfekcji i bielizny wytwarza się nadal z mieszanek, w których znaczny dodatek stanowią włókna chemiczne i syntetyczne.

KURACJA ODMŁADZAJĄCA

Nasz przemysł — dzięki modernizacji, którą w ub. pięćdziesiątce objęło wiele fabryk — z powodzeniem stosuje również mieszanki bawełny z elaną, anilaną czy polinosem i są one cenione dzięki łatwości prania, odporności na gniczenie i trwałości. Dalsze zwiększanie i uszlachetnianie produkcji w przemyśle bawełnianym — najstarszym w naszym wielokilennym — nastąpiło w 1930 r. W obecnym pięćdziesięciu przystąpiono do gruntownej odnowy wielu fabryk i przeznaczono na ten cel 1/4 całości funduszy inwestycyjnych przemysłu lekkiego. Wśród zmodernizowanych w 1976 r. kilkunastu fabryk były przede wszystkim — łódzkie. Obecnie trwa odnawianie kuracja zakładów zambrskich, andychowskich i zawierciańskich. Nowoczesne maszyny otrzymują wydziały przedziałnicze m. in. w Fasfach, Czeszochowie i Dzierżonowie. Bawełna doczekała się wreszcie dobrych dni, co będzie mieć znaczenie i dla klientów.

ANNA LUTOBORSKA

PÓŁKA Z KSIĄZKAMI

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się następujące książki:

„Historia Pomorza”, tom II do roku 1815 pod red. i z wstępem Gerarda Labudy. S. 1058, 220 zł.
Andrzej Górny — „Gwiazda przysłała, Słub i inne opowiadania”. S. 158, 18 zł.
Bogusław Kogut — „Trzy romanse” („Misja porucznika Kury”, „Komu wolno żyć”, „Kali-na”). S. 439, 58 zł.
Janusz Koniusz — „Bieg spod Maratonu do Aten”, opowiadania. S. 158, 15 zł.
Ryszard Lisowski — „Ballady okrutne”. S. 158, 17 zł.

STRONA 3

5 maja 1974 roku jedna z placówek MO została zawiedzioną, że farmaceutka, Jadwiga Gorychowska, przy pomocy męża Romana, który jest lekarzem, doznała nadużyć na szkodę Zarządu Aptek w Poznaniu. Dochodzenie w tej sprawie potoczyło się wartko. Po przesłuchaniu grupy świadków, którzy złożyli zeznania obciążające Gorychowskich, 11 maja nastąpiło przesłuchanie ich mieszkanki. Nie znaleziono żadnych przedmiotów, a w szczególności leków, których źródłem pochodzenia mogłoby być przestępstwo. Także 11 maja tymczasowo zajęto nie podejrzanym (m. in. „Syrenę”) o łącznej wartości 84 000 zł.

W połowie 1974 roku do Sądu wpłynął akt oskarżenia, który stwierdzał, że w latach 1972—1974 J. Gorychowska — przy pomocy recepty wystawionych przez męża na nazwiska rencistów — zagarnęła leki i gotówkę łącznej wartości 50 000 zł.

Po sporządzeniu aktu oskarżenia tempo postępowania karnego coraz bardziej słabło. Proces rozpoczął się 11 listopada 1974 roku, a 10 lutego 1975 były Sąd Powiatowy ogłosił wyrok uniewinniający oskarżonych. W wyniku rozprawy rewizyjnej sprawa wróciła do trybunału I instancji z zaleceniem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, by biegły psycholog wydał opinię na temat „obiektywnych możliwości zapamiętania przez świadków opisywanych zdarzeń” (wcześniej wnosił o to obroń

ca oskarżonych). Następnie — w dniach od 12 kwietnia do 22 września 1976 roku — proces Gorychowskich toczył się przed Sądem Rejonowym. Jego werdykt brzmiał: niewinni. W styczniu 1977 roku ten wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu.

☆

„Wyjaśnieniom oskarżonych Sąd dał w całości wiarę.

Refleksje z sali sądowej

Dać świadectwo prawdzie

gdyż nie ma żadnych dowodów świadczących o ich winie” — stwierdził Sąd Rejonowy. Podkreślił przy tym, że J. Gorychowska nie miała praktycznych możliwości przy właszczeniu sobie ani takiej wielkiej ilości leków (na zakwestionowanych receptach były leki tanie i ogólnodostępne) ani też gotówki (podczas dyżurów nocnych — a jedynie wówczas miała nie kontrolowany przez nikogo dostęp do kasy — utargi zawsze wahały się w granicach 100 zł). Je dnyim zaś przewinieniem lekarza, zresztą wcale przez niego nie ukrywany, było wypisywanie większej — od określonej w instrukcji — liczby (opakowań) leków. Bar dzo często pacjent otrzymywał dwie lub trzy recepty o

identycznej treści, które realizował głównie w Aptece nr 1 oraz w Aptece nr 2, i to u pracującej tam J. Gorychowskiej. Oskarżony nie przestrzegał instrukcji (niezbity życiowej), bo chciał zaoszczędzić pacjentom mitregi: częstego przychodzenia do po radni i długiego wyczekiwanie w kolejce.

Dlaczego zatem postępowanie karne nie tylko zostało wszczęte, ale jeszcze toczyło się prawie trzy lata? Za

on zatem, że lekarz przekazywał żonie bezpłatne recepty (wystawiane na nazwiska rencistów przy okazji udzielania im porad) i w ten sposób umożliwił jej zagarnięcie leków i gotówki.

Tymczasem już na pierwszej rozprawie spośród 100 świadków oskarżenia jedynie 24 obciążało Gorychowskich. Na dodatek część z tych 24 osób złożyła zeznania budzące ogromne wątpliwości. Oto Jadwiga A. powiedziała:

— Podobnie jak na Milicji tak i teraz przed Sądem sta nowczo zaprzeczam temu, bym 3 maja 1972 roku otrzymała jakąkolwiek receptę od oskarżonego. Tego dnia nie byłam w poradni ani też nie zamawiałam wizyty domowej...

To zeznanie obciążające oskarżonych (w Aptece nr 2 ujawniono receptę — z datą 3. V. 1972 r. — na nazwisko Jadwigi A.) mogłoby nie budzić wątpliwości, gdyby było złożone w maju lub czerwcu 1972 roku. Świadek składał je wszakże w listopadzie 1974 roku. Sąd uznając, że musi być ono skonstruowane z innymi dowodami, zażądał z po radni historii choroby świadka. W tej dokumentacji był zaś zapis badania Jadwigi S.

przez oskarżonego właśnie 3 maja 1972 roku.

Sąd Rejonowy rozpatrując tę sprawę zasięgnął opinii biegłego psychologa. Jego eksper tyza stwierdzała, że zeznania 59 świadków cechuje niski stopień prawdopodobieństwa. Większość tych osób wykazywała objawy konfabulacji, tj. uzupełniania luk pamięciowych treścią domniemaną. Stanowczo stwierdzała, że recepty otrzymane od oskarżonego zawsze były realizowane tylko w Aptece nr 1, uzasadniając to tak jak Mieczysława R.:

— Wiem, bo sama odbierałam leki w „jedynce”.

Dopiero po dodatkowych pytaniach Sądu okazywało się, że świadkowie ci często realizowali recepty nie sami, lecz za pośrednictwem członków rodziny i tylko przypuszczają, iż owi wyręczyli ich do apteki nr 1.

Biegły psycholog wyraził opinię, że zeznania 35 świadków cechuje wysoki stopień prawdopodobieństwa. Spośród tych 35 — siedmiu potwierdziło wyjaśnienia Gorychowskich, a pozostałym Sąd nie dał wiary. Dlaczego?

● Nieliczni świadkowie, tak jak Teresa K., nie ukrywali, że zeznania dyktuje im niechęć do oskarżonych. (Po stawie tego świadka w jakimś stopniu tłumaczy to, że został dotkliwie pogryziony przez psa oskarżonych).

● Liczną grupę stanowili

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LUCZAK

STRONA 3

GŁOS — 25 II 1977

Konieczne przyspieszenie kontraktacji

Wprowadzone nowe ceny skupu gryki, grochu, fasoli, maku i gorczycy stworzyły korzystniejsze warunki do uprawy tych gatunków roślin. Podwyższenie cen średnio o około 70 procent w stosunku do poprzednich powinno przyspieszyć zawieranie umów kontraktacyjnych i realizację zadań w rozmiarach gwarantujących pełne pokrycie zapotrzebowania na te produkty ze strony przemysłu rolnospożywczego i rynku. Dotychczas bowiem kontrak-

tacja tych poszukiwanych płodów przebiegała niezadowalająco. Umowy na produkcję maku zrealizowane były na koniec stycznia, zaledwie w 23 procentach planu, a fasoli w 43 procentach.

Znacznie lepiej zaawansowana jest kontraktacja pozostałych warzyw gruntowych, których Centralny Zarząd Ogródnictwa zamierza w tym roku skupić o około 20 procent więcej niż w minionym.

Przedwiośnie to ostatni okres na podpisywanie umów kontraktacyjnych na uprawę pozostałych roślin. Ustalone na rok bieżący zadania w tej dziedzinie zmierzają przede wszystkim do rejonizacji produkcji roślinnej w gospodarstwach mniej oddalonych od zakładów przetwórczych, a w przypadku ziemniaków jadalnych — położonych w pobliżu dużych aglomeracji miejskich. Stąd też bardzo istotną sprawą jest nie tylko pełna realizacja kontraktacji, lecz rów-

niez wywiązywanie się producentów z warunków ustalonych w umowach. Nieprzestrzeganie terminów i rozmiarów dostaw zmusza bowiem do dowozu płodów rolnych ze znacznie oddalonych rejonów, a nieregularność dostaw — stwarza kłopoty w przetwórstwie.

Jak wynika z informacji uzyskanych w przemysłowym plan kontraktacji zbóż wykonano dotychczas w 94 procentach. Najlepiej przebiega kontraktacja tych upraw w Pile, Skarżysku, Kozłowie, Elblągu i Elblągu.

PAP

Konwent dyrektorów dział w Śremie

Śrem jest jednym z dynamicznie rozwijających się miast województwa poznańskiego. Duży w tym udział mają zakłady pracy, podejmujące liczne inicjatywy w różnych dziedzinach życia. Przekazują również dotacje na rzecz rozwoju miasta — zwłaszcza w gospodarce komunalnej, służą sprzętem i transportem przy wykonywaniu przedsięwzięć społecznych. Dotychczas pomoc zakładów nie była jednak ujęta w jakieś ramy organizacyjne.

Chcąc więc lepiej służyć potrzebom miasta, dyrektorzy wszystkich śremskich zakładów utworzyli konwent. Jest on jedynym tego rodzaju organem w Wielkopolsce i jednym z nielicznych w kraju. Konwent nie tylko pełni funkcję doradczą dla tamtejszych władz, ale również podejmuje przedsięwzięcia: dla rozpatrywania różnych spraw odbywa on systematyczne narady. Przewodniczącym jest dyrektor Odlewni Żeliwa HCP — Alfred Babczyk.

Pierwszym rezultatem pracy śremskiego konwentu jest podjęcie w dużej mierze z czynnie społecznym — budowy tworca autobusowego. (bop)

Dla zmniejszenia upadków prosiat

W Mścisławie koło Murowanej Gósy odbyło się wczoraj seminarium poświęcone patologii trzody chlewnej, ze szczególnym uwzględnieniem zabiegów, mających na celu zmniejszenie upadków. Problematyka ta ma ogromne znaczenie w wyżywianiu rezerwy w gospodarce żywnościowej, co roku bowiem tylko w woj. poznańskim pada około 110 000 prosiąt. Przyczyna 60 procent upadków jest biegunka — kolibakterioza. W dużym stopniu zapobiega jej szczepienie prosiąt Ferodexem, preparatem biakowym z zawartością żelaza, który to sposób przebiegał z krajów skandynawskich.

Lekarze weterynarii — praktycy, prowadzący badania w wielkopromysłowej fermie trzody w Mścisławie, należącej do Kombinatu PGR Wojnowo, dowiedli jednak, iż ogromne znaczenie dla poprawy kondycji prosiąt w polskich warunkach klimatycznych ma nieco późniejsze ich szczepienie. Doświadczenia lekarzy, poparte naukowymi dowodami wykazują, iż w ten sposób można uratować przed upadkami przynajmniej jedną trzecią prosiąt.

Seminarium zorganizowane zostało przez Wojewódzki Zakład Weterynarii w Poznaniu przy współudziale pracowników naukowych poznańskich placówek weterynaryjnych, a uczestniczyli w nim lekarze z lecznic, przychodni i punktów weterynaryjnych dla zwierząt z województwa poznańskiego. (zd)



Dać świadectwo prawdzie

Dokończenie ze str. 3

ci, których zeznania wypaczyła obawa przed sankcjami za odbiór zbyt wielu leków. Twierdzili przeto, że oskarżony zawsze dawał im po jednej receptce, którą realizowali natychmiast w najbliższej aptece (a więc nr 1). Kiedy tak właśnie zeznającej Kaziemierze K. Sąd okazał receptę na jej nazwisko zrealizowaną w Aptecz nr 2, wówczas usiłował:

— Tej recepty nie otrzymałam. Jestem o tym przekonana, bo na receptę wypisano „Cardamid”, a tego leku nigdy nie brałam...

Tymczasem ten sam lek figurował także na receptach świadka zrealizowanej w Aptecz nr 1.

Jak widać, głównie zanik samokrytycyzmu, niedostatek odpowiedzialności i brak odwagi cywilnej spowodowały, że świadkowie nie dali świadectwa prawdzie. I chociaż nikt, może z wyjątkiem dwóch lub trzech osób, nie zmierzał do tego, by pognać oskarżonych, to jednak wyrządzono im krzywdę.

Niemal codziennie dziesiątki świadków stają przed sądem, by im pomóc w obiektywnym odtworzeniu zdarzeń, bez czego nie można odpowiedzieć na pytanie: czy oskarżony winny? Ta odpowiedzialna rola świadka wymaga od niego, by mówił prawdę, całą prawdę i tylko prawdę...

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Imiona i nazwiska oskarżonych oraz numery aptek zostały zmienione.

Wystawa wydawnictw o Finlandii w Poznaniu

W holi Biblioteki Głównej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka, zostanie dzisiaj o godz. 12 otwarta interesująca wystawa wydawnictw o Finlandii. Wystawę tę (będzie ona czynna do 8 marca br.) przygotowało fińskie ministerstwo oświaty z ambasadą tego państwa w Warszawie, we współpracy z odpowiednimi władzami polskimi. Zorganizowano ją w ramach realizowanej obecnie umowy kulturalnej między Polską i Finlandią.

Ekspozycja ta (poprzednio fińskie wydawnictwa były prezentowane w Warszawie i Krakowie) obejmuje m. in. czałopisma, encyklopedie, książki dla dzieci, plakaty, prace

Prezydent USA o wysokości budżetu wojskowego

W środę 23 bm. późnym wieczorem czasu warszawskiego w Białym Domu odbyła się druga w tym miesiącu konferencja prasowa prezydenta Cartera.

Konferencja trwała 30 minut, a prezydent odpowiadając na zadawane mu pytania, poruszył szereg zagadnień, a w szczególności sprawę budżetu obronnego, kwestię kontroli nad działalnością CIA, główne założenia polityki zagranicznej USA oraz kilka najistotniejszych spraw z zakresu polityki wewnętrznej.

„Czwartek literacki”

Słowo nas wyszlachetnia

Gościem wczorajszego „Czwartku literackiego” w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Raczyńskiego w Poznaniu (współorganizatorem spotkań jest „Głos Wielkopolski”) był poeta, prozaik, dramaturg i publicysta Bohdan Drozdowski. Mówił on o swojej fascynacji Szekspirem. Kilkuletnia praca w Instytucie Kultury Polskiej w Londynie, znajomość realiów życia angielskiego, poznanie złożoności zjawisk kulturowych Anglii, na pewno twórczość tego wielkiego Anglika polskiemu poecie przybliżyły. Ale podjęcie wieloletniego trudu tłumaczenia dramatów, sonetów Szekspira to chyba po prostu przede wszystkim fascynacja poety wielką poezją.

Zresztą tradycyjny „czwartek” w pewnym momencie przerodził się w wieczór poetycki. Bohdan Drozdowski pięknie recytował poezję Szekspira po angielsku, w swoich tłumaczeniach. Mówił też z utworu o Syzyfie — cytował w tytule swoje własne wiersze. (bran)

Kto widział?

23 bm. na rondzie na Śródmieście postrącony został przez autobus mężczyzna. Komenda Ruchu Drogowego M.O. prosi świadków tego zdarzenia o osobiste lub telefoniczne zgłoszenie pod adresem: Poznań, Wyspiańskiego 7 pok. 11, telefon 412970.

Planetarne badania geofizyczne

Polscy uczeni biorą czynny udział w międzynarodowym programie badawczym akademii nauk krajów socjalistycznych „Planetarne badania geofizyczne”. Prowadzi się badania w różnych dziedzinach nauk o Ziemi. Duże znaczenie mają wspólne prace w zakresie dynamiki i budowy wnętrza Ziemi. Współpraca obejmuje m. in. głębokie sondże sejsmiczne wzdłuż profili przecinających kontynent europejski. Badania takie umożliwiają lepsze poznanie budowy głębszych warstw skorupy ziemskiej. Rozwija się także praca z zakresu geotermiki.

Polscy naukowcy uczestniczą także w badaniach zjawisk chodzących w jonoferze oraz przestępnym między Słońcem a Ziemią. (PAP)

Niedziela godz. 11

Mecz z Arką Gdynia na inaugurację rundy wiosennej

Po blisko trzymiesięcznej przerwie, w niedzielę I-ligowe zespoły piłkarskie rozpoczną walkę o punkty. Poznański Lech swój inauguracyjny mecz rozegra z Arką Gdynia w niedzielę o godz. 11 na stadionie Warty im. 22 Lipca.

Wszystcy sympatycy piłki nożnej w tej sprawie jeszcze nie są w pełni zorientowani, że sytuacja Lecha nie jest łatwa. Zespół ukończył rundę jesienną z dorobkiem zaledwie 7 punktów i na wiosnę będzie walczył o utrzymanie się w I lidze. Okres przerwy w rozgrywkach lechici przepracowali wyjątkowo solidnie. Treningi rozpoczęli w Poznaniu, później uczestniczyli w grupowaniach w Zakopanem i Złotych Płaskach, gdzie rozgrywali spotkania towarzyskie. Po powrocie do Poznania zmierzają się jeszcze z Zawiszą Bydgoszcz i poznańską Wartą, wygrywając oba mecze.

Trener Lecha — Jerzy Kopa jest zadowolony z przebiegu przygotowań, choć ze względu na wczesne rozpoczęcie rozgrywek nie wszystko zostało jeszcze w pełni dopracowane. Niedzielny mecz z Arką ma dla obu drużyn duże znaczenie. Zespół z Gdyni również należy do grupy drużyn zagrożonych spadkiem z I ligi i z pewnością będzie walczył bardzo ambitnie. Największą indywiduacją w drużynie Arki jest kadrowicz Janusz Kupcewicz. Oprócz niego do czołowych zawodników należą obrońcy Kłisiński i Bogusiewicz oraz napastnik Kwiatkowski.

Poznański ostatnie dni przed meczem spędza w Kiekrzu, w ośrodku MO, a do Poznania powróci bezpośrednio przed meczem. Przeciwno Arce wystąpią prawdopodobnie w składzie, w jakim rozegrali środowy mecz z Wartą. Inauguracyjne spotkanie rozegrane zostanie na stadionie Warty. Przypuszczalnie i pozostałe mecze I-ligowe odbywać się będą na tym obiekcie, choć ostateczna decyzja jeszcze nie została podjęta.

Poznański ostatnie dni przed meczem spędza w Kiekrzu, w ośrodku MO, a do Poznania powróci bezpośrednio przed meczem. Przeciwno Arce wystąpią prawdopodobnie w składzie, w jakim rozegrali środowy mecz z Wartą. Inauguracyjne spotkanie rozegrane zostanie na stadionie Warty. Przypuszczalnie i pozostałe mecze I-ligowe odbywać się będą na tym obiekcie, choć ostateczna decyzja jeszcze nie została podjęta.

Poznański ostatnie dni przed meczem spędza w Kiekrzu, w ośrodku MO, a do Poznania powróci bezpośrednio przed meczem. Przeciwno Arce wystąpią prawdopodobnie w składzie, w jakim rozegrali środowy mecz z Wartą. Inauguracyjne spotkanie rozegrane zostanie na stadionie Warty. Przypuszczalnie i pozostałe mecze I-ligowe odbywać się będą na tym obiekcie, choć ostateczna decyzja jeszcze nie została podjęta.

Turniej tenisowy w Palm Springs

W II rundzie tenisowego turnieju w Palm Springs (Kalifornia) nie zanotowano niespodzianek. Zwycięstwa odnieśli faworyci. Oto wyniki:

Dick Stockton (USA) — Bernie Mitton (RPA) 3:6, 6:3, 6:4. Stan Smith (USA) — Peter Fleming (USA) 2:6, 7:6, 6:4. Guillermo Vilas (Argentyna) — Steve Krutvitz (USA) 6:2, 7:6. Rascos Tanner (USA) — Karl Meiler (RFN) 6:3, 6:2. Harold Solomon (USA) — Aleksander Metrewell (ZSRR) 4:6, 6:2. Brian Gottfried (USA) — Rod Laver (Australia) 6:4, 2:6, 6:2. Bob Lutz (USA) — Geoff Masters (Australia) 7:6, 6:3. Jaime Fillot (Chile) — Ove Bengtson (Szwecja) 6:4, 6:4.

Szachowe mistrzostwa Polski

Pod znakiem remisów uzyskanych przez liderów upłynęła 10 runda rozgrywanym w Piotrkowie Trybunalskim XXXIV indywidualnych mistrzostw Polski seniorów w szachach. R. Skrobek (Hetman Wrocław) remisował z J. Bielczykiem (Start Katowice), W. Schmidt (Maraton Warszawa) nie rozstrzygnął partii z A. Sydorem (Start Lublin), a Z. Doda (Lech Poznań) z J. Adamskim (Legion Warszawa).

Broniący tytułu mistrza Polski A. Sznajpik (Maraton Warszawa) pokonał B. Serwińskiego (Polonia Wrocław).

Po 10 rundach na czele znajdują się R. Skrobek i W. Schmidt — obaj po 7,5 pkt. Czterech zawodników ma po 7 pkt. (PAP)

Z warcabowych pól

Zwycięcą III mistrzostw Warszawy w Polskiej Grze (warcaby na 100-polewej szachownicy) został Andrzej Martko 17 pkt. 2-3. Józef Grzywacz i Jan Grzywacz po 16,5 pkt. 4. A. Hlasy 15,5 pkt. 5. K. Odiemski 15 pkt. Złoty medal w III Championacie ZSRR w kompozycji warcabowej, pod nazwą „Studia 100” zdobył instruktor moskiewskiego Torpeda Aleksander Fedoruk. W mistrzostwach szachowych wano 94 problemy warcabowe. Pierwszy w okresie przedwojennym, znaczący mecz warcabów rozegrany na 100-polewych szachownicach, odbył się w stolicy ZSRR pomiędzy reprezentacją mi Leningradu i Moskwy. Wygrał go goście 8:6. (nt)

Hokej na lodzie

Kadra pokonała VZKG 5:4

W łódzkim Pałacu Sportowym odbył się kolejny mecz sparingowy hokejowej kadry Polski z czeskosłowackim zespołem VZKG Ostrawa. Zwyciężyli Polacy 5:4 (3:2, 2:2, 0:0).

Sir Alf Ramsey broni i krytykuje

Po ostatnich porażkach Anglii z reprezentacjami Włoch i Holandii w identycznym stosunku 0:2, na głowę trenera narodowej jedenastki Don Revie spadła istna lawina krytyki.

Pewne zdziwienie w sportowym świecie W. Brytanii wywołał głos byłego trenera kadry Sir Alfa Ramsey, który wziął w obronę swojego następcę: „Don Revie powołał aktualnie najlepszych piłkarzy, a to, że nie sprostał oni postawionym przed nim zadaniom, nie powinno obciążać konta trenera”.

Słowa krytyki skierował Ramsey pod adresem piłkarzy: „Atak nie miał właściwie nic do powiedzenia, pomocy nie było w ogóle, a obrońcy podarowali w ostatnim meczu dwie bramki Holendrom”. (PAP)

Bez sukcesów w Lathi

W fińskiej miejscowości Lathi rozpoczęły się międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach klasycznych będące generalną próbą przed mistrzostwami świata 1978 r.

Oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: Konkurs skoków dwubój klasyczny: 1. R. Miettinen (Finlandia) skoki 85,5 i 84 m nota 225,5 pkt., 2. K. Lustenberger (Szwajcaria) 84 i 86 m nota 217,5, 3. T. Sandberg (Norwegia) 81,5 i 83,5 nota 210,4.

Miejsca Polaków: Stanisław Kaulok — 12 z notą 180,0 pkt. i Andrzej Zarycki 14 nota 186,6 pkt. 13 km mężczyzn: zwyciężył reprezentant ZSRR W. Roszew, 51,39 min. wyprzedzając Finą J. Mieto o ponad 20 sek. Na trzecim miejscu uplasował się G. Dietmar Klaus (NRD).

W biegu tym startowało dwóch reprezentantów Polski. Niestety, nie zdolali oni nawiązać równorzędnej walki z czołową. Józef Łuszczek zajął 35 miejsce z rezultatem 54.11,46, a Wiesław Gębala był 76. uszyszkując 56.25,66.

W biegu kobiet na 5 km zwyciężyła Złanida Amosowa (ZSRR) 19.54 min., wyprzedzając najlepszą narciarkę wszechczasów Galinę Kulakową (ZSRR) i Weronikę Schmidt (NRD). Niespodzianką było zajęcie dopiero czwartego miejsca przez mistrzynię olimpijską na 10 km z Innsbrucka Raisę Smetaninę (ZSRR).

Bojerowe ME Z. Stanisławski na piątym miejscu

W czwartek, z jednodniowym opóźnieniem, rozpoczęły się na Zalewie Wiślanym w Krynicy Morckiej bojerowe mistrzostwa Europy w klasie DN. W pierwszym dniu dominowali reprezentanci ZSRR, którzy po trzech wyścigach zajmują cztery pierwsze lokaty, a w czołowej szóstce jest jeszcze jeden spośród sześciu uczestniczących w mistrzostwach reprezentantów ZSRR.

Niezbyt sprzyjające warunki lodowe spowodowały uszkodzenia wielu bojerów. Sporo zawodników nie skończyło poszczególnych biegów. Czołowy zawodnik Polski — Piotr Burczyński, który zwyciężył w dwóch pierwszych wyścigach, w trzecim wpadł w pryzmie lodu, uszkodził bojer i nie dojechał do mety. Mimo to zajmuje 9 miejsce. Dobrze spisuje się natomiast aktualny wicemistrz świata Zbigniew Stanisławski, który po trzech wyścigach ma 5 miejsce. W pierwszej dziesiątce jest jeszcze jeden zawodnik Polski Janusz Pietrzak.

Alster prowadzi w Pucharze Europy

W aktualnej punktacji Pucharu Europy w narciarstwie alpejskim prowadzi Guenther Alster (Austria) — 73 pkt., przed Peterem Muellerem (Szwajcaria) — 50 pkt. i Jean Luc Fournier (Szwajcaria) — 46 pkt. Dalsze miejsca: 4. Thomas Hauser i Bert Genstbuchler (oba Austria) — po 45, 6. Roland Lutz (Szwajcaria) — 44, 7. Manfred Brunner i Othmar Kirchmayer (oba Austria) — po 41 pkt., 8. Hans Kindl (Austria) — 40, 10. Harty Weirther (Austria) — 39 pkt.

Polak Jan Bachleda, ma 12 pkt. zajmując odległą 46 pozycję. (PAP)

Wiosna-77 Wiosna-77

NAJPIĘKNIEJSZA W KREACJACH Z JEDWABIU

DO DNIA 12 MARCA 1977 R.

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW:

ODDZIAŁU OBROTU UBIORAMI „OTEX”
W POZNANIU

- „MILANÓWEK” — plac Wolności 2
- „SALON WŁÓKIENNICZY” — ul. Dzierżyńskiego 20
- „ZDOBIPIAST” — Os. Piastowskie 22

oraz przy ul. Dąbrowskiego 8
ul. Głogowskiej 64a

POLECAMY W SZEROKIM WYBORZE:

- TKANINY SUKIENKOWE JEDWABNE
GŁADKIE I DRUKOWANE
- DZIANINY GŁADKIE I DRUKOWANE

ŻYCZYMY

UDANYCH ZAKUPÓW!

347-K1

Praca • Nauka

Potrzebna fryzjerka damsko-męska na stałą pracę. 66-520 Dobiegów, ul. Obrońców Pokoju 17, woj. gorzowski. 202p

Osoba do sprzątania potrzebna (nowe budownictwo Łazarz). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16789g.

Wpisy na korespondencyjne kursy kreślenia technicznego oraz kosztorysowania przyjmuję, szczegółowych — pisemnych informacji udziela „Oświata” 31-129 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Świeradzkiego). 203-K2

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Tel. 20-90-74, po godz. 16. 16800g

Akordeon włoski lub niemiecki kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16796g.

Sprzedam nowe okna — skrzyniowe, trzyskrzydłowe, 176 cm x 144 cm, 206 cm x 90 cm, drzwi 70 cm lewe, 2 szt. Poznań, Sobotecka 17. 15632g

Sprzedam piec c. o. nowy 1,8 m³. Tel. 67-81-34. 16785g

Sól mohoń matowy, prostokątny, rozsuwany — sprzedam. Tel. 41-83-74 po godz. 17. 16970g

Sprzedam mało używany dziecięcy wózek głęboki. Tomickiego 9 m. 2, Poznań. 17017g

Pudelki miniaturowe, pełnorodowodowe, czarne, po championie, sprzedam. Teczowa 4 m. 2, godzina 17-20. 16485g

Sprzedam folię 12 x 30 m. Tel. 726-51. 16333g

Sprzedam Trabant, 1976 rok. Tel. 734-24. 16851g

Warszawę sprzedam. R. Bocza 11. 16707g

Sprzedam Syrenę 105, odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15465g.

Sprzedam Fiat 125 - 1500, z końca 1974 r., przebieg 34 tys. km, lub zamienie na Wartburga. Cyryl Przełomski, 64-550 Duszynki. 128p

Kupię Stara 27 l. Henryk Kiedzik, Nowa Wieś, poczta Łaski Wielkie. 16255g

Trabant - Syrena - Wartburg specjalistyczny warsztat — wykonuje usługi szybko i fachowo. WUSP nr 217, Bogdan Witkowski, Osiedle Plewiska, ul. Grunwaldzka 70, za torem kolejowym. 14589g

Kupię Fiat 126 p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16739g.

Sprzedam Wartburga 353. Tel. 67-81-36. 16796g

Samochody

Sprzedam Trabant, 1976 rok. Tel. 734-24. 16851g

Warszawę sprzedam. R. Bocza 11. 16707g

Sprzedam Syrenę 105, odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15465g.

Sprzedam Trabant, 1976 rok. Tel. 734-24. 16851g

Warszawę sprzedam. R. Bocza 11. 16707g

Sprzedam Syrenę 105, odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15465g.

Syrenę zamienie na Fiat 126p. Tel. 20-42-33. 14432g

Sprzedam Fiat 126p, odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15511g.

Lokale

Uwaga! Duże pomieszczenie na warsztat lakierniczy lub inny oddam w dzierżawę poważnemu rezydentowi. Adres: Borowiak, Ostrów Wlkp., ul. Krotoszyńska 80. 172p

Wezmę w dzierżawę gabinet dentystyczny lub pokój na gabinet, dzielnicę centrum, Jeżyce, Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16947g.

Mieszkanie kwaterekowe w Zabrzu, 73 m², z przynależnościami, telefon, garaż, zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Krystyna Walenciuł, Zabrze, Topolowa 23 m. 3, tel. 71-60-54. 16726g

Pracujących na pokoje — przyjmę. Winogrody 26a. 15404g

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, nowe budownictwo, I piętro, na 3 lub 4-pokojowe, nowe budownictwo, do III ptr., na Os. Świerczewskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15455g.

Zamienie M-3 jednopokojowe z balkonem — Dolna Włda, Spółdzielnia Mieszkaniowa HCP, na M-4 rejon Wildy, chętnie z członkiem Spółdzielni HCP. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15471g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-5 lub domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15480g.

Poszukuję garażu na Winogrodach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15498g.

Przyjmę uczniów na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15543g.

Poszukuję lokalu na warsztat samochodowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15508g.

ZAKŁADY MOTORYZACYJNE NR 5
W POZNANIU, ul. Wawrzyniaka 43

PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW

do klasy pierwszej na rok szkolny 1977/78

w następujących zawodach:

- GALWANIZER,
- TOKARZ,
- FREZER,
- SZLIFIERZ,
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY,
- ŚLUSARZ - SPAWACZ,
- BLACHARZ - SPAWACZ karoserii samoch.
- LAKIERNIK SAMOCHODOWY,
- TAPICER,
- ELEKTROMONTER urządzeń przemysłowych,
- MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych.

Zgłoszenia kierować do Działu Osobowego i Szkolenia
Zawodowego pod wyż. wym. adresem. 547-K1

Pracownicy poszukiwani

Ośrodek wypoczynkowy — zatrudni zaraz wykwalifikowaną kucharkę (najchętniej osobę samotną). Mieszkanie na terenie ośrodka zapewnione, wyżywienie bezpłatne. Warunki pracy do uzgodnienia.

Oferty nadsyłać do Biura Ogłoszeń — Warszawa, ul. Poznańska 38, pod nr P-183. 447-K2

Komunikaty

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało ob. Mieczysława Kułbiaka, syna Sylwestra, ur. 28. 12. 1955, zam. w Poznaniu, ul. Główna 66 — karą grzywny w wys. 4.500 zł, z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie, na 90 dni aresztu zastępczego za to, że w dniu 10. 8. 76 r. w Poznaniu, ok. godz. 21.05 przy ul. Wiejskiej 9, będąc w stanie nietrzeźwym, zakłócił spokój i porządek publiczny przez zaczepianie przechodniów, używając w stosunku do nich słów wulgarnych.

Ponadto Kolegium na podstawie art. 37 k. w. orzekło na wzywanie w wys. 280 zł za zniszczone koszułki wierzchnią na rzecz ob. Józefa Maciejewskiego, zam. Poznań, ul. Wiejska 9 oraz podanie orzeczenia do wiadomości publicznej w prasie poznańskiej. 240-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało ob. Włodzimierza Moczka, syna Serafina, ur. 23. 7. 1953, zam. Poznań, Os. Piastowskie 6 m. 28, karą grzywny w wysokości 4.000 zł oraz karą dodatkową: zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie — za to, że w dniu 15. 9. 1976 roku około godziny 23 w Poznaniu, na ul. Zamenhofa, przy Rondzie Rataje, będąc w stanie nietrzeźwym 1.69‰ alkoholu we krwi kierował motocyklem marki WSK nr 69-18 PM, nie opanował pojazdu na mokrej nawierzchni jezdni i wywrócił się bezpośrednio przed jadącym autobusem WPK nr rej. 31-89 PM. 241-K1

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało karą grzywny w wys. 4.000 zł, na podstawie art. 51 § 2 k. w. ob. Janusza Kaniewskiego, syna Zdzisława, urodzonego 13. 12. 1948 r. zam. Luboń, ul. Migali 49 m. 1, za to, że 2. 9. 1976 r. w Poznaniu, na pętli autobusowej MPK Górczyn, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił porządek publiczny poprzez awanturę. 242-K1

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało na zasadzie art. 51 § 2 k. w. karą grzywny w wysokości 5.000 zł, ob. Macieja Nowaka, syna Antoniego, urodzonego 6. II. 1949 r., zam. Przemierowo, ul. Kwiatowa 41 — za to, że w sierpniu ok. godz. 20.45 w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego, będąc w stanie nietrzeźwym zaczął przechodniów szarpać i używając słów wulgarnych. 246-K1

Dnia 21 lutego 1977 r. zasnęła w Panu, przeżywszy lat 84, nasza najdroższa matka, babcia i prababcia

KATARZYNA BOBROWSKA

z domu Trzyna

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Dobra 38.

797-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 lutego 1977 r. zakończył po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., swe pracowite życie, mój najdroższy mąż, ojciec, nasz ukochany dziadek i teść, przeżywszy lat 64, sp.

LEON FRONDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Chudoby 14 m. 12.

17001g

† Dnia 12 lutego 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 80, mój drogi mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i brat, sp.

FELIKS KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 770-U3

Dnia 23 lutego 1977 roku zmarła

WANDA DUDEK

długoletnia, dypl. pielęgniarka Obwodu Lecznictwa Kolejowego nr 1 w Poznaniu.

W Zmarłej straciła Kolejowa Służba Zdrowia wzorowego i sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego 1977 roku o godz. 14 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Obwodu Lecznictwa Kolejowego nr 1
w Poznaniu

792-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1977 r. zmarł nasz pracownik

BOGDAN NOWAK

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę i wzorowego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa
i współpracownicy
Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego
w Poznaniu

16952g

† Dnia 23 lutego 1977 r. po długotrwałej chorobie zmarła nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka

WANDA DUDEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

o czym w głębokim smutku zawiadamiają

siostry i rodzina

Ul. Arciszewskiego 23 m. 51.

16994g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lutego 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza żona, mamusia, jedyna córka, synowa, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 23

DANUTA OSIŃSKA

z domu Salińska
nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14 z kościoła parafialnego w Spławiu.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córeczką i rodziną

16991g

Dnia 22 lutego 1977 roku zmarł

NAPOLEON PIEGŁOWSKI

były, zasłużony muzyk — pedagog, członek Komitetu Organizacyjnego, założyciel i długoletni przewodniczący Rady Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyrazy współczucia składają

koleżanki i koledzy
Ognisk Muzycznych
Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy
w Poznaniu

16953g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lutego 1977 r. zmarła po bardzo długiej i ciężkiej chorobie, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

JANINA BIAŁECKA

z domu Zawodzińska

Córki z rodzinami

16830g

† W dniu 21 lutego 1977 r. zmarł, przeżywszy lat 74, nasz kochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

JAN ZIÓŁKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina

Ul. Strzecha 43 m. 2.

768-U3

† Dnia 22 lutego 1977 roku zmarła, opatrzone Sakramentami św., nasza mama, teściowa i babcia, sp.

STEFANIA MARCHWIŃSKA

z domu Radkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

901-U3

† Dnia 23 lutego 1977 roku zmarł, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW ROZMIAREK

Msza św. odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30 w kościele parafialnym w Bninie, po czym odbędzie się pogrzeb.

Zawiadamia strapioną

żona z dziećmi i rodziną

Dębiec.

16992g

Dnia 23 lutego 1977 r. po długich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 28

DANUTA OSIŃSKA

z d. Salińska

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 36 w Poznaniu.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Młodzież — Komitet Rodzicielski
i Grono Nauczycielskie

798-K3

† W dniu 23 lutego 1977 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, nasza kochana matka i siostra, przeżywszy lat 67

STANISŁAWA PAWLICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Obornicka.

7701g

† Dnia 23 lutego 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój niezapomniany, najdroższy mąż i nasz ukochany i najtroskliwszy tatus, syn, brat, stryjek i szwagier, przeżywszy lat 44, sp.

ZBIGNIEW CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego 1977 roku o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążony

żona z córkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 16961g

† Dnia 21 lutego 1977 r. zmarła nasza najdroższa mamusia, teściowa i babcia, sp.

MARIA GOŁAŃCZYK

z domu Takowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

synowie z rodziną

902-U3

† Dnia 20 lutego 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 54, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatus, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

768-U3

TEATRY

OPERA — g. 19 „Traviata”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesola
włoska”.
POLSKI — g. 19 „Operetka”.
NOWY — g. 19 „Letnicy”; g.
16.30 „Proscenium”.
LALKI I AKTORA — g. 17
„Tymoteusz”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Go
dziny grozy” (ang. 15 l.), g. 16
„Zwycięzca” (radz. 12 l.), g. 18 —
seans zamknięty, g. 20 „Czerwone
jabłko” (radz. 15 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 16.30,
17.30 — seans zamknięty, g. 20
„Barwy ochronne” (pol. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Zanim nadejdzie dzień” (pol.
12 l.).
BALTYK — g. 10, 13, 16.15, 19.30
„Płonący wieżowiec” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 15, 18 „Król,
dama, walet” (RFN 18 l.), g. 20
„Szczęśliwego Nowego Roku” (fr.
18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Czapa-
jew” (radz. b.o.), g. 19 „Oni
walczyli za ojczyznę” (radz. 12
l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18
„Nikt nie chciał umierać” (radz.
15 l.), g. 20 „Mezyczyzna, który
mi się podoba” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Patt Gar-
ret i Billy Kid” (USA 18 l.), g. 20
SDKF „Fantom” (s. zamkn.).
MALTA — g. 16 „Przeciw Kin-
gowi” (jug. b.o.), g. 20 „Trzęsie-
nie ziemi” (USA 15 l.).
MINIATURA — g. 16.30 „Ma-
ła syrena” (jap. b.o.), g. 17.30,
19.30 „Nie ma sprawy” (fr. 15
l.).
OSIEDLE — g. 16 „Unkas —
ostatni Mohikania” (rum. b.o.),
g. 19 „Od siedmiu wzwyż” (USA
18 l.).
PANCERNIAK — g. 18 „Błoka-
da” cz. I i II (radz. 12 l.).
RIALTO — g. 9.15, 12.30 „Ka-
rino” cz. I i II (pol. b.o.), g. 16,
18, 20 „Rafferty i dziewczyny”
(USA 15 l.).
RUSALKA (Szwarcz) — g. 14
„Skarb na wyspie” (rum.-fr.
b.o.), g. 15.30, 19 „Ojciec chrzest-
ny II” (USA 18 l.).
TECZA — g. 16.30 „Skarb na
wyspie” (rum.-fr. b.o.), g. 17.30,
19.30 „Przepraszam, czy tu bi-
ją?” (pol. 18 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Podróż
Sindbada do złotej krainy” (USA
b.o.), g. 12, 14, 18 „Powodzenia,
stary!” (fr. 15 l.), g. 20 DKF
„Dyskurs” („Stara strzelba” —
fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Świat
Dziekiego Zachodu” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Samotnik” (fr. 15 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 DKF
„Lubozem” (s. zamkn.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Motylem jestem, czyli romans
40-latką” (pol. b.o.).
ZOO — ul. Krańcowa i ul.
Zwierzyniecka g. 9-17.

DZIURY

SZPITAL: Internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia, laryngolo-
gia — ul. Lutycka; chirurgia dzie-
cięca — ul. Kryszewicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30;
ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 120-399; Szwarcz, tel.
309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie, g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę, ul. Marcinkowskiego 1,
dziurzy; lekarz psychiatra wzgl.
psycholog. Porady prawne głów-
nie z zakresu prawa rodzinnego,
opiekunczego, leczenia odwyko-
wego i chorób społecznych, tel.
522-51.
Apteki tylko dzurzy nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 52,
Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza
22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24,
Siwianka, Starołęka 19, Gło-
gowska 107/109, al. Marcinkow-
skiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.35 „Na gdań-
skiej pięciolinii”; 9.05 Po jednej
piosenkę; 9.30 Berlin z melodii
i piosenki; 9.45 Muzyka, upominek
— muzyka Kuwejtu; 10.08 Różne
arie, różne głosy; 10.30 Niezapom-
niane stronicie; „Chłopi” — pow.;
10.40 Różne barwy jednego tematu;
11.12 Łódzki kolowrotek muz.;
11.30 Katowice na muz. antenie;
12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Kwa-
drans z zesp. T. Murphy’ego; 13.15
Moto-sprawy; 13.35 Z mikrofonu
przez rzeczową wieś; 14.03 Tańce
różnych kompozytorów; 14.25
Rymy młodych; 15.10 Z polskiej
fonoteki; 15.30 Studio muz. instru-
mentalnej; 15.51 Propozycje do Li-
sty Przebojów; 16.35 Rep. literacki
pt. „Nieobojętni”; 16.45 Fonoser-
wis; 17 Radiokurier; 17.20 Parada
polskiej piosenki; 17.40 Słynny in-
strumentalista — Acker Bilk —
Klarnet; 18 Muz. i Aktualn.; 18.30
Przebieg nie stop; 19.15 Warszaw-
ska Ork. PR i TV p/d J. Prusza-
ka; 19.40 Festiwalowe przeboje —
„Sopot”; 20.05 Radiowo-TV Szko-
ła Średnia dla Pracujących — Hi-
storia „Złota wolność”; 20.20 Me-

Przedwiosenne działania
dla ulepszenia miasta

Już teraz, zanim nadejdzie kalendarzowa wiosna jest odpowiednia pora do generalnych porządków w mieście. Obecna pogoda sprzyja tym robotom, zwłaszcza w usuwaniu pozostałości po zimie.

Tak, jak każdego roku tak i w tym szczególną uwagę zwróci się na przywrócenie miastu ładnej oprawy. Nie wszak nie stoi na przeszkodzie, aby wszyscy odpowiedzialni za ład natychmiast chwycili za miotłę i pędzel. Chodzi głównie o zaprowadzenie czystości w domach i wokół nich, na terenach zakładów pracy i szkół, a także — sklepów, parków, skwerków i dróg.

Do zrobienia jest sporo, bowiem podczas zimy sprawy porządkowe traktowane były marginesowo. Stąd wiele brudnych szyb w oknach sklepów i zaśnieżonych podwórek. Odnowienia wymagają przede wszystkim bramy domów, parkany i szłydy, a uporządkowania place zabaw, zieleńce, torowiska tramwajowe itp.

Jak się okazało na wczorajszym posiedzeniu Miejskiej Komisji Porządku i Czystości niemal wszyscy zainteresowani czystością opracowali już programy działania. Program to jednak nie wszystko. Na jego podstawie trzeba teraz konsekwentnie realizować zawarte w nim zadania. Z doświadczeń lat ubiegłych wynika, że to, co się proponuje dla ulepszenia miasta nie zawsze jest wykonywane. Często deklaracje w tym względzie pozostają tylko na papierze.

Od 1 kwietnia br. miasto powinno być uporządkowane. Czasu więc dostatecznie dużo dla zaprowadzenia ładu we wszystkich miejscach, tym bardziej, że gotowość pomocy w ramach czy-

nów społecznych zaoferowały samorządy mieszkańców oraz uczniowie poznańskich szkół.

Na wspomnianym posiedzeniu przedstawiciele władz miasta zapowiedzieli, że w ciągu tego roku przeprowadzą się będzie znacznie więcej lustracji, niż było to w latach minionych. Owe przeglądy mają na celu zmuszenie wszystkich opieszalszych do dbania o czystość na co dzień, a nie tylko od przypadku do przypadku. W razie niewywiązywania się ze swoich obowiązków karani będą mandatami. Poznań bowiem, kontynuując dawne tradycje, pragnie należeć do grona najczystszych miast w kraju. (a)

Krytycznym okiem

Przesada (za duża)

Szybko postępująca budowa nowej hali wystawowej dla Wielkiej Brytanii przy ul. Roosevelta (na zdjęciu), przyciąga coraz większą uwagę. Cieszyć może tempo budowy, ale zastanawiać — na pozór drobny — szczegół. Otóż w hali tej, jak już informowaliśmy, zlokalizowany ma być m. in. sklep „Pewexu” o powierzchni 1000 m kw. Czy jednak rzeczywiście ta branża potrzebuje nowej powierzchni? Przecież sklepy pod tym szyldem znajdują się opodal: np. przy ul. Świerczewskiego, w „Okraglaku” i naprzeciw PDT.

Trudno stwierdzić, że panuje w nich tak duży ruch, by zachodziła konieczność otwar-

Wnioski z „Głosowej” sondy (II)

Sprawniej obsługiwać klientów

W październiku ub. roku Dział Łączności z Czynielnikami wespół z Działem Ekonomicznym „Głosu” przeprowadził sondę wśród mieszkańców Poznania, której celem było zebranie opinii o rozmieszczeniu w mieście sklepów poszczególnych branż oraz o godzinach ich otwarcia. Przy telefonach redakcyjnych — oprócz dziennikarzy — dyżurowali wówczas przedstawiciele Wydziału Handlu i Usług oraz przedsiębiorstw handlowych.

Kilkaset osób telefonicznie i listownie nie tylko odpowiedziało na postawione przez nas pytania, ale ponadto przekazało uwagi o zaopatrzeniu oraz przedstawiło sugestie, dotyczące organizacyjnych usprawnień w działalności handlu. Wszystkie te informacje i sygnały (po zrelacjonowaniu na łamach — 27 X ub. roku) przekazaliśmy do szczegółowego przeanalizowania i wyciągnięcia wniosków poznańskiemu Wydziałowi HIU.

Praca ta została zakończona i obecnie możemy przedstawić jej wyniki — przede wszystkim realizowane już lub włączane do programu działania zamierzenia, mające na celu sprawne i skuteczne obsłużenie klientów.

Na pierwszy plan wśród wniosków ogólniejszej natury wysuwa się zwrócenie przedsięwzięcia handlowym uwagi na konieczność pełniejszego i systematycznego zaopatrywania sklepów, ze szczególnym uwzględnieniem znajdujących się w peryferyjnych dzielnicach miasta, by po każdy drobiazg ich mieszkańcy nie musieli udawać się do śródmieścia. Przeprowadzane przez Wydział HIU kontrole wykazują pewną na tym odcinku poprawę. Uważamy, że sygnalizowanie „na gorąco” przez klientów — nie znajdującego uzasadnienia sytuacji rynkowej — braku w sklepach takiego czy innego artykułu, najsukuteczniej przyczyni się do prawidłowego organizowania dowozu towarów z hurtowni i magazynów (polecamy wpisy do sklepów książek uwag i telefonów do dyrekcji danego przedsiębiorstwa handlowego).

Dyrekcjom przedsiębiorstw zostały przekazane wnioski, i sugestie klientów — uczestników naszej sondy, dotyczące usprawniania obsługi, m. in. przez wykorzystywanie wszystkich kas w sklepach, racjonalniejsze rozmieszczenie artykułów w samach, pomoc personelu w dokonywaniu zakupów itp. Niezbędne jest np. włączanie się do obsługi całego personelu w okresach wzmożonego napływu klientów, zaprzestanie „dozwolania” liczy koszyków w samach, pomagania przy obsłudze klientów w sąsiednich stoiskach. W ogóle istnieje potrzeba lepszego gospodarowania posiadaną kadra, do czego może się przyczynić większa operatywność kierowników i systematyczny ich wgląd w to, co się dzieje w sklepie (odnosi się to również do gastronomii).

Ogół naszych informatorów nie zgłaszał krytycznych uwag na temat obowiązujących godzin działalności placówek handlowych. Częstsze były skargi na okresowe zamknięcia sklepów (choroby personelu, kłopoty

godzinne „przyjęcia towarów”, przedłużające się remonty i renowacje). Oczekujemy tu od dyrekcji przedsiębiorstw sprawniejszej organizacji, a od władz handlowych — częstszych kontroli i mniejszej tolerancji. Piszemy o tym, gdyż zamykanie sklepów z białych przy czyn należy nadal do praktyk, chociaż — jak nas poinformowała mgr Danuta Włodarczyk, dyrektor miejskiego Wydziału HIU — przypadki samowolnego zawieszania lub ograniczania działalności handlowych placówek, są przekazywane do kolegium do spraw wykroczeń. Sporadyczne, zgłoszone w sondzie wnioski o zmianę godzin handlu, są rozpatrywane w porozumieniu z komitetami osiedlowymi, których opinia jest najbardziej miarodajna, bo reprezentatywna i zabezpiecza jąca interesy ogółu mieszkańców. (zk)

Od dzisiaj otwarty

Sklep rzemieślniczy z wędlinami

Przy ulicy Wawrzyniaka w Poznaniu czynny jest od dzisiaj rzemieślniczy sklep z wędlinami i wyrobami wędliniarskimi. Jest to pierwsza tego typu placówka w mieście i jedna z nielicznych w kraju, jako że poza Warszawą żadne miasto takiego sklepu nie posiada.

Klienci z Poznania będą mogli kupować tam wyroby trzech poznańskich rzemieślników: Henryka Knopa, Władysława Marcinkowskiego i Stefana Witkowskiego. Każdy z nich dostarczać będzie każdego dnia kaszanki, paszety, salcesony, metkę, a także kiełbasę zwyczajną, niewielkie ilości szynkowej i polskiej.

Kierownictwo Rzemieślniczego Domu Towarowego, którego filią jest nowy sklep, jak i kierownictwo placówki dołoży wszelkich starań, aby zapewnić w niej ciągłość sprzedaży. — Chodzi o to — podkreśla kierownik Ginter Strażyński, by w poszukiwane wyroby z prywatnych zakładów mogli zaopatrywać się klienci nie tylko rano, ale i po wyjściu z pracy. Sklep czynny będzie od wtorku do soboty, w godzinach 10 — 13.

Jak przewidują dalsze plany wydziałów handlu i Izby Rzemieślniczej — Poznań nie poprzestanie na jednym tego typu sklepie. Myśli się o dalszych, w innych częściach miasta. (len)

We współzawodnictwie ZOS-ów

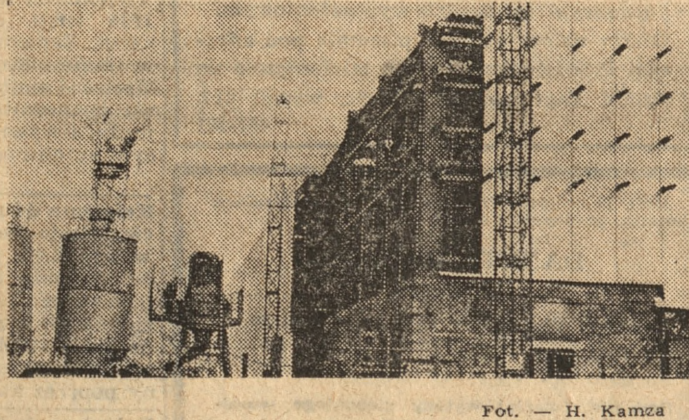
Poznańscy kolejarze najlepsi w okręgu

Podsumowane zostały ubiegłoroczne osiągnięcia Zakładowych Oddziałów Samoobrony, działających przy różnych jednostkach Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. W ich współzawodnictwie spośród 31 oddziałów najlepszy — nie po raz pierwszy — okazali się członkowie ZOS przy Węzle Poznań. Główny. Uzyskali oni wysokie oceny sprawności bojowej oraz wykonali wiele pożytecznych przedsięwzięć dla samych siebie, zakładu i środowiska. Drugie miejsce we współzawodnictwie zajął ZOS przy stacji Jarocin (woj. kaliskie), a trzecie — przy stacji Zielona Góra. (bop)

K. Missona i młodzi pianiści w Filharmonii

Dobre znany poznańskiej publiczności dyrektor, kierownik artystyczny Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie — Krzysztof Missona — poprowadzi dzisiaj (aula UAM — godz. 19.30) koncert symfoniczny w Filharmonii. Pod jego batutą orkiestra PFP wykona nie często grwaną na polskich estradach

Suite „Kastor i Polluks” J. Ph. Rameau oraz III Symfonia A. Honeggera. Atrakcją wieczoru będzie koncert na dwa fortepiany F. Poulenc’a, który z towarzyszeniem orkiestry przedstawi dwoje młodych, utalentowanych poznańskich pianistów: Magdalona Softysińska i Andrzej Tatarski. (wig)



Fot. — H. Kamza

lodzie, do których chętnie wracamy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.20 600 sekund z „Hello Dolly”; 22.50 Lady znane i nieznane — Rahrein; 22.45 Mini-recital Danuty Rinn; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 „Granice jazzu”.

Wiadomości: 9.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 My 77; 8.45 Piosenki wierszowe z Podhala; 9 R. Kubelicki dyryguje poematami symf. z cyklu: „Moja Ojczyzna” — Smetany; 9.40 Dla przedszkoli „W Marcepanowym Królestwie”; 10 „Kain i Abel” — fragm. legendy A. P. Gütersloha; 10.30 Konc. Ork. Dętych; 11 Dla kl. VII (biologia); 11.25 Ludowe pieśni afrykańskie; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatru do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Stadion” — opow. H. Bardijewskiego; 12.45 J. S. Bach — Konc. c-moll na dwa klawesyny i ork.; 13 Dla kl. I i II (wych. muz.); 13.20 Schubert — Uwertura „W stylu włoskim” C-dur; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 Od kwintetu do nonetu; 14.10 Wieści, lepię, nowoczesniej; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Reminiscencje z oper; 15 Program dla słowianinów i chłopów; 15.40 Studio Słonecznik; 16 „Na huśtawce” czyli piosenki staro-warszawskie; 16.10 Choroby społeczne nadal groźne; 16.30 Mel. z operetki; 16.40 Mag. informacj.; 16.50 Radioexpress; 17 Amatorski zesp. przed mikrofonem; 17.20 Rep. literacki pt. „Życie jak wstążka czerwona”; 17.40 Nowe nagrania radiowe; 18.40 Rep. pt. „Gra o przyszłość”; 19 Z cyklu Młode pokolenie Polski Ludowej — Spotkanie na temat „O kulturze słowa”; 19.20 Szkice do portretu „J. Przybosi”; 19.30 Konc. Ork. Symf. Filharmonii na rodowej pod dyr. W. Michniewskiego z udziałem D. Joffe; 22.10 Magazyn rekreacyjny; 22.30 Muz. ze starych płyt.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.45, 23.50.
PROGRAM III: 8.30 Co kto lubi; 9 „Huśtawka miłości” pow.; S. Andresa; 9.10 Saksofonowe sola Stanley’a Turrentine’a; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Konc. na instrumenty dęte; 10.35 Kiermasz płyt wytwór-

angielski; 19.30 Konc. Ork. Symf. Filharmonii Narodowej pod dyr. W. Michniewskiego z udziałem pianistki D. Joffe; 21.45 Laureaci czołpinowcy na płytach M. Polii (stereo); 22.15 Studium wiedzy polityczno-społecznej w krajach Zachodu; 22.30 Międzynar. Trybuna Kompozytorów — Paryż 76. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

6 — TTR — Fizyka, I, 28; „Fajlowe własności świata” (powt.); 6.30 — TTR — Uprawa roślin, I, 40; „Mieszkańcy roślin motylkowych” (powt.); 9 — „Nuty pana Fryderyka” program dla kl. III, (kol.); 11.05 — Wychowanie techniczne, kl. I-III lice; „Technika w rolnictwie”; 11.35 — „Kojak” — film ser. prod. USA — odc. pt.; „Stad nie ma wyjścia” (kol.); 12.45 — TTR — Uprawa roślin, I, 16; „Oborniki”; 13.25 — „Mechanizmy przenoszenia napędu i odbioru mocy”; 13.50 — Mechanizacja rolnictwa, I, 10; 15.50 — NURT — Pedagogika: „Nauczanie programowe”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — Obiektywy; 17 — Dla dzieci — „Pora na Telefora”; 17.30 — Studio Sport; 17.55 — „Na śmierć i życie” — odc. 3 filmu prod. TV bułg.; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.20 — „Hasło” — film fab. prod. TVP (kol.); 21.30 — „Familię wychowawcy” — odc. 2 — film społ.-obycz. prod. wł. (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.30 — „Pegaz” (powt.); 16.15 — Teatr Telewizji: „Turon” (kol.); 17.40 — Piatkowe porady dla młodzieży — „Jak to w klasie”; 18.40 — Teleskop; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Turystyka i wypoczynek; 21 — Muzyka dla wszystkich (kol.); 21.45 — 24 godziny (kol.); 21.55 — „Estrada poetycka”; „Bardzo daleko, bardzo blisko”; 22.50 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, I, 18 (powt.); 23.20 — NURT — Filozofia: „Poznanie jako proces aktywnego odzwierciedlenia rzeczywistości”.

Mleko pod drzwiami

W folii zamiast w butelce półlitrowej

Od 1 marca br. sklepy spożywcze nie będą przyjmować zamówień na mleko w butelkach półlitrowych z dostawą do domu. Dotychczas w ten sposób otrzymywali poznaniacy kilka tysięcy litrów

mleka, na przykład w minioną niedzielę 4139, a we wtorek — 5920. Tak więc sprawa dotyczy ponad 10 000 odbiorców. Jaka jest zatem przyczyna wspomnianej decyzji?

Maszyna do rozlewu mleka w butelki półlitrowe — eksploatowana jest w Miejskim Zakładzie Mleczarskim przy ul. Dzierżyńskiego od grudnia 1966 roku. Kilka razy już naprawiano poszczególne jej podzespoły we własnym zakresie. Obecnie niezbędny okazuje się remont kapitalny, który zlecono Zakładowi Remontowo-Montażowemu Przemysłu Mleczarskiego we Wrocławiu. Potrwa on, jak przewidują wykonawcy, cztery miesiące.

W MZM próbowano zastąpić na rozlew mleka w butelki półlitrowe inne maszyny. Niestety, nie udało się: pekały butelki, a to stworzyło znaczne zagrożenie dla obsługiujących automatyczną linię pracowników.

Co w tej sytuacji proponują handel i Miejski Zakład Mleczarski? Mleko homogenizowane, o wysokim stopniu pasteryzacji, w opakowaniach półlitrowych z folii. Sklepy przyjmować będą na nie zamówienia: cena detaliczna 2.30 zł. (pik)